



SPORT CODZIENIE

MIARKA W KOŃCU SIĘ
PRZEBRAŁA \20



TYM RAZEM
BEZ NIESPODZIANKI \21



AGATA MA CHRAPKĘ
NA PARYŻ \22



NA MOSTEK ELEWÓW JESZCZE POCZEKAJĄ

KAŻDEGO DNIA, NIEZALEŻNIE OD POGODY, W PARKU LEŚNYM BAŻANTARNIA SPOTKAĆ MOŻNA DZIESIĄTKI SPACERUJĄCYCH. TO JEDNO Z ULUBIONYCH MIEJSC ELBLĄŻAN. REWITALIZACJA PARKU JEST SPOŁECZNIE OCZEKIWANA, A KAŻDA WZMIANKA O POWROCIE MOSTKU ELEWÓW ROZBUDZA NADZIEJE I WSPOMNIENIA. \3

305 KM NOWYCH DRÓG
W REGIONIE \7



NAMALOWAŁA W TYDZIEŃ
KOPERNIKA \8



NIGDY NIE JEST
ZA PÓŹNO NA ZMIANĘ \12-13



ŻADEN SĘDZIA
NIE CHCE SĄDZIĆ \15



PRAWDZIWE UCZUCIE ZNALEŻLI PRZYPADKIEM \4



ISSN 0137-9127



9 770137 912125



NIE PODDAĆ SIĘ ROSYJSKIEJ PRESJI

10. pakiet sankcji UE na Rosję musi być ostry i mocny – powiedział premier Mateusz Morawiecki. – Szwecja jest zgodna co do wprowadzenia kolejnych sankcji, jednym z omawianych tematów jest nałożenie ich na Rosatom – stwierdził premier Szwecji

Premier Mateusz Morawiecki przebywał wczoraj z wizytą w Sztokholmie, gdzie z szefem szwedzkiego rządu Ulfem Kristerssonem rozmawiał m.in. na temat bezpieczeństwa oraz kwestii przygotowań do przystąpienia Szwecji do NATO.

Podczas wspólnej konferencji prasowej po spotkaniu premier Morawiecki, pytany o oczekiwany przez niego kształt 10. pakietu sankcji Unii Europejskiej na Rosję, odparł, że zarówno Szwecja, jak i Polska co do zasady zgadzają się, że powinien być on „ostry i mocny”. Zauważył, że aby do tego doszło, należy przekonać te kraje, które niekoniecznie chcą zaostrzenia sankcji.

„To jest zawsze poszukiwanie jakiegoś złotego środka, ale sądzę, że będzie on na tyle ostry, że wyśle zdecydowaną wiadomość dla Rosji i dla Kremla, że się nie poddamy i że nie będziemy poddawać się ich presji” – powiedział Mateusz Morawiecki.



Mateusz Morawiecki i Ulf Kristersson

Kristersson zaznaczył, że Szwecja jest zgodna co do wprowadzenia 10. pakietu sankcji. Zauważył, że jednym z omawianych tematów jest nałożenie sankcji na rosyjski Rosatom i dodał, że na drodze do tego stoją „pewne przeszkody”, ale „przeszkody są zawsze”.

Obaj premierzy zgodzili się również co do tego, że potrzebne jest wykorzystanie zamrożonych aktywów rosyjskich oligarchów do odbudowy Ukrainy.

Premierzy Polski i Szwecji zostali zapytani także o to, jak wpłynąć na Turcję, która wciąż nie jest przekonana

na do członkostwa Szwecji i Finlandii w NATO.

Mateusz Morawiecki podkreślił, że Polska i Turcja mają bardzo dobre relacje. „Staramy się wykorzystać te bardzo dobre relacje, by rozmawiając z naszymi partnerami, przyjaciółmi z Turcji przekonać ich do

jak najszybszej akcesji, najlepiej równoczesnej, Szwecji i Finlandii do NATO” – powiedział premier, według którego może to być przełom „dla architektury bezpieczeństwa na świecie”. „Prawdziwy game changer” – stwierdził premier Morawiecki.

Szef polskiego rządu zwracał uwagę, że również w rozmowach i negocjacjach z amerykańskimi partnerami strona polska porusza ten temat. „Tu rola Stanów Zjednoczonych może być kluczowa, zwłaszcza że w tej chwili rozpisano przetarg w Turcji na amerykańskie F-16. Więc być może to będzie sposób na znalezienie wspólnego mianownika i być może to będzie sposób na przybliżenie Turcji do tej właściwej decyzji” – powiedział polski premier.

Z kolei premier Szwecji zaznaczył, że z ogromnym uznaniem odnosi się do Polski, jej pomocy dla Ukrainy oraz do zdecydowanego wsparcia członkostwa Finlandii i Szwecji w NATO.

„Doceniamy to, że Polska jako jedna z pierwszych ratyfikowała protokół akcesyjny i rozmawia z Turcją” – dodał Kristersson.

Finlandia i Szwecja złożyły wnioski akcesyjne do NATO w maju 2021 roku. Turcja i Węgry są jedynymi krajami, które nie ratyfikowały jeszcze rozszerzenia Sojuszu o te dwa państwa.

W ostatnich tygodniach w związku z protestami antyturkimi w Szwecji oraz incydentami (wywieszenie kukły przedstawiającej tureckiego prezydenta Recepta Tayipa Erdogana przed sztokholmskim ratuszem czy spalanie Koranu przed turecką ambasadą), doszło do kryzysu w turecko-szwedzkich stosunkach dyplomatycznych, a Ankara oświadczyła, że nie poprze starań Szwecji o wejście do NATO. Erdogan w jednym ze swoich wystąpień dał do zrozumienia, że jest bardziej skłonny ratyfikować jedynie członkostwo Finlandii w NATO.

ŹRÓDŁO: PAP

FRANCUZI WYSZLI NA ULICE

Według ministerstwa spraw wewnętrznych około 963 tys. ludzi maszerowało w sobotę we Francji przeciwko reformie emerytalnej, podczas gdy centrala związkowa CGT mówi o „ponad 2,5 miliona demonstrantów”, poinformowała agencja AFP.

W Paryżu ministerstwo spraw wewnętrznych odnotowało w sobotę 93 tys. demonstrantów, ale związkowcy przekonują, że było ich 500 tys.

Po trzech ogólnokrajowych strajkach trwających od początku roku związki zawodowe planowały w minioną sobotę przynajmniej dorównać do masowej frekwencji z 19 stycznia, kiedy to ponad milion ludzi protestowało w większości francuskich miast.

Protestujący domagają się wycofania proponowanego przez rząd podniesienia wieku emerytalnego z 62 do 64 lat. Prezydent



Emmanuel Macron twierdzi, że reforma jest „niezbędna” dla zapewnienia rentowności systemu emerytalnego.

Według szacunków ministerstwa pracy podniesienie wieku emerytalnego o dwa lata i wydłużenie okresu wpłat przyniosłoby

dodatkowe 17,7 mld euro rocznych składek emerytalnych, co pozwoliłoby systemowi wyjść na zero do 2027 r.

Związki twierdzą, że są na to inne sposoby, takie jak opodatkowanie najbogatszych lub zmuszenie pracodawców lub zamożnych emerytów do płacenia wyższych składek emerytalnych.

Sobotnie protesty miały pokojowy charakter. Pewne napięcia odnotowano na uboczu paryskiej demonstracji, poinformowała policja. Bandyci próbowali zaatakować oddział banku przy Bulwarze Woltera, następnie agencję ubezpieczeniową, a także restaurację typu fast food przy Placu Leona Bluma. Kolejna interwencja organów ścigania miała miejsce, gdy został

przewrócony i podpalony samochód, ale ogień został szybko opanowany.

Kolejne manifestacje związkowcy zaplanowali na 16 lutego, gdy ustawa emerytalna będzie omawiana w parlamencie, oraz 7 marca, kiedy jej tekst trafi do Senatu. Związek Solidaires planuje przeprowadzić strajk odnowalny od środy 8 marca, opierając się na sektorach energetycznym i kolejowym. CGT-Chemnots już wzywa do wznowienia strajku od 7 marca. W komunikacie prasowym związki zawodowe RATP również wzywały do wznowienia strajku od tej daty.

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Zuzanna Leszczyńska
Michał Podolak sport@gazetaolsztynska.pl
Artur Dryhynicz

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 83

GAZETAOLSZTYSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikiblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikiblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



NA MOSTEK ELEWÓW JESZCZE POCZEKAJĄ

Każdego dnia niezależnie od pogody w Parku Leśnym Bażantarnia spotkać można dziesiątki spacerujących. To jedno z ulubionych miejsc elblążan. Rewitalizacja parku jest społecznie oczekiwana, a każda wzmianka o powrocie mostku Elewów rozbudza nadzieje i wspomnienia.



EWELINA
GULŃSKA
e.gulinska@
dziennikelblaski.pl

Wczasie powodzi we wrześniu 2017 roku, po ulewnych deszczach, wody rzek Elbląg, Kumiela i zasilającego je Srebrnego Potoku zalały ulice Elbląga i podtopionych zostało wiele domów. Umocnienia brzegowe Srebrnego Potoku zostały w znacznym stopniu uszkodzone i wymyte. Zniszczony został m.in. czerwony szlak turystyczny w Parku Leśnym Bażantarnia, jednym z ulubionych miejsc mieszkańców. Zniszczeniu uległ również mostek Elewów łączący obie części parku. Mostek po powodzi ze względu na bezpieczeństwo użytkowników został wyłączony z użytkowania, a następnie całkowicie rozebrany.

ODBUDOWA CZERWONEGO SZLAKU

Miasto podjęło współpracę z Wodami Polskimi i przez dwa lata wspólnie naprawiło ciek wodny i alejki na czerwonym szlaku w stronę dawnego mostku Elewów.

PRACE ZWIĄZANE Z ODBUDOWĄ CZERWONEGO SZLAKU PODZIELONE BYŁY NA DWA ETAPY, A W ICH RAMACH NA DRODZE LEŚNEJ OD WIATY „ANIA” W KIERUNKU DAWNEGO MOSTKU ELEWÓW WYKONANO NASYPY I PRZEPUSTY. A ZA POMOCĄ TZW. GABIONÓW ZOSTAŁA WZMOCNIONA LINIA BRZEGOWA PROWADZĄCA DO DAWNEGO MOSTKU ELEWÓW.

— Gabiony chronią brzegi rzeki przed podmywaniem ich przez wodę. Powodują, że woda rozbija się o kamienie i siatkę



Mostek Elewów po powodzi w 2017 roku został wyłączony z użytkowania

— tłumaczy Łukasz Mierzejewski z biura prasowego Urzędu Miejskiego w Elblągu.

Łącznie wykonano prace na 2 km i 140 m drogi leśnej. Miasto dołożyło do tego przedsięwzięcia około 400 tys. zł.

— Został nam mostek Elewów, ale będziemy szukać wsparcia finansowego, żeby go naprawić — zapewniał w czerwcu 2021 roku Witold Wróblewski, prezydent Elbląga.

— Mostek był konstrukcją drewnianą, bez projektu, nie wiadomo, jaka była jego nośność, póki był, to był. Gdyby samorząd chciał, a chcemy wybudować nowy mostek, to musi spełniać wszystkie wymogi i normy. To już nie będzie rząd kilkunastu czy kilkadziesiąt tysięcy. Trzeba zrobić odpowiednie fundamenty, zabezpieczenia — dodał wówczas wiceprezydent Janusz Nowak.

W ostatnim czasie wskutek odpowiedzi na interpelację elbląskich radnych, którzy zapytali o odbudowę mostku Elewów w Parku Leśnym Bażantarnia, dys-

kusja o powrocie mostku rozgorzała na nowo. Ichoć nie ma go już pięć lat, to odwiedzający park wciąż obierają go jako punkt albo cel swoich spacerów po Bażantarni.

NADZIEJE NA POWRÓT

Odwiedzający park często zatrzymywali się na mostku i robili sobie przerwę. Teraz odpoczywają na ławkach, które znajdują się nieopodal dawnego mostku Elewów, wielu wciąż czeka na jego powrót.

— Mostek tu zawsze był i powinien wrócić — mówi nam jeden z przechodniów.

A drugi dodaje: — Od czasu, gdy nie ma mostku, czegoś mi brakuje w Bażantarni.

Z interpelacją do władz miasta w sprawie odbudowy mostku Elewów w październiku ubiegłego roku zwrócili się radni z KWW Witolda Wróblewskiego: Marek Osik, Monika Dworjakowska i Adam Matwiejczuk.

Z odpowiedzi na interpelację udzieloną pod koniec listopada ubiegłego roku przez Antoniego Czyżyka,

przewodniczącego Rady Miejskiej w Elblągu, dowiadujemy się, że są plany na to, aby powrócił nie tylko mostek Elewów, ale i cała Bażantarnia została zrewitalizowana. Wszystko to za sprawą projektu pod nazwą „Rewitalizacja elbląskiej Bażantarni poprzez modernizację i odtworzenie elementów infrastruktury edukacyjnej i krajoznawczej”, który ma zostać zrealizowany przez Park Krajobrazowy Wysoczyzny Elbląskiej.

Antoni Czyżyk poinformował, że w ramach tego projektu miasto włączy się w odbudowę mostku Elewów. Dodał, że w ramach rewitalizacji Bażantarni odtworzone lub odbudowane będą też inne kładki i mosty, mają powstać wiaty edukacyjne, zostać odtworzone schody terenowe i wykonana modernizacja parkingów.

Z odpowiedzi na interpelację dowiadujemy się też, że szacunkowy koszt tych prac to 5 mln zł, a Park Krajobrazowy Wysoczyzny Elbląskiej w styczniu miał opracować projekt

konceptyjny omawianego zadania i dokumentację projektową.

JESZCZE POCZEKAMY

Lokalne media szybko obiegrała wiadomość o powrocie mostku Elewów, co zdarzało się usłyszeć nawet wśród spacerujących po Bażantarni.

— Mostek Elewów już niedługo wróci. Czytałem, że już ogłosili przetarg — poinformował nas jeden ze spacerujących.

Z pytaniami na temat fazy realizacji planów rewitalizacji zwróciliśmy się do Parku Krajobrazowego Wysoczyzny Elbląskiej.

— Mamy już koncepcję rewitalizacji Bażantarni. Ale to wszystko jeszcze bardzo wczesna faza pomysłów i projektów. Wciąż trwają procedury związane z przygotowaniem do wyłonienia wykonawcy na przygotowanie projektu rewitalizacji Bażantarni. Nie mamy jeszcze przyznanych pieniędzy na ten cel. Wniosek o pozyskanie środków planujemy złożyć pod koniec tego roku. Nie znamy jeszcze szacunko-

wych kosztów planowanej rewitalizacji — przekazuje Jolanta Zielińska, p.o. dyrektora Parku Krajobrazowego Wysoczyzny Elbląskiej.

I dodaje: — Dużo chcielibyśmy zrobić, ale wszystko zależy od wysokości pozyskanych środków z funduszy unijnych. Wiem, że ludzie czekają na rewitalizację, robimy wszystko, aby się to udało.

— NA PEWNO BĘDĄ REWITALIZOWANE MOSTKI. WIDZIMY TAKĄ POTRZEBĘ WŚRÓD SPOŁECZEŃSTWA, ALE TO NAPRAWDĘ JESZCZE TROCHĘ POTRWA I TRZEBA UZBROIĆ SIĘ W CIERPLIWOŚĆ. JEŚLI POZYSKAMY FUNDUSZE, TO PRZEWIDUJEMY, ŻE OD PRZYSZŁEGO ROKU RUSZYMY Z INWESTYCJĄ, OCZYWIŚCIE Z ZACHOWANIEM ODPOWIEDNICH PROCEDUR — ZAZNACZA NA KONIEC JOLANTA ZIELIŃSKA.

PRAWDZIWE UCZUCIE ZNALEŻLI PRZYPADKIEM

Gdy nie masz pracy, zaczynasz jej szukać i nie czekasz, aż zapuka do twoich drzwi. Gdy jesteś samotny, zgłaszasz się na portalu randkowym i dajesz sobie szansę na poznanie osób. Przedstawiamy Wam małżeństwa, których miłość jest dowodem na to, że prawdziwe uczucie można znaleźć wszędzie...



JOANNA
KARZYŃSKA
j.karzyńska@
gazetaolsztynska.pl

W naszym społeczeństwie nadal istnieje rozróżnienie związków „internetowych” od tych nawiązanych w sytuacjach życiowych. Wciąż pokutuje wiele uprzedzeń wobec takiej formy nawiązywania znajomości. Osoby korzystające z portali randkowych są często oceniane jako „desperaci”, a o potencjalnych partnerach zarejestrowanych w serwisach myśli się jako szukających tylko seksu, dziwnych, takich, których nie powiodło się w związkach. Nie zawsze jest to prawda. Są ludzie, którzy w ten sposób odnajdują miłość swojego życia.

MIŁOŚĆ Z INTERNETU

Katarzyna pochodzi z powiatu szczecińskiego, a Artur – z Olsztyna. Odnaleźli się na jednym z portali randkowych. Poznali i pokochali. Dziś są szczęśliwym małżeństwem z trójką dzieci. Śmieją się, że szczęściu czasem trzeba pomóc i niekoniecznie trzeba się poznać w tradycyjny sposób, żeby odnaleźć swoją „połówkę”.

— Na portalu zarejestrowałam się, w sumie nie wierząc, że mogę tam spotkać miłość swojego życia — opowiada Kasia. — Przez jakieś dwa lata traktowałam to jako zabawę, żadne ogłoszenie i poznani mężczyźni nie wzbudzili mojego zainteresowania. Aż w 2006 roku zaczęłam pisać z Arturem. Po jakimś czasie pisanie przestało nam wystarczać, więc zaczęliśmy do siebie dzwonić. Pewnego dnia padła propozycja spotkania i potem już wszystko potoczyło się swoim biegiem — dodaje.

Kasia i Artur to, że poznali się przez internet, ukrywali przed swoimi najbliższymi. Opowiadali



Kasia i Artur poznali się w internecie

im, że spotkali się w jednej z olsztyńskich kawiarni. Obawiali się uprzedzeń do tego typu znajomości. Sami w krótkim czasie zrozumieli, że czekali na tę miłość przez całe swoje życie. Wynajęli mieszkanie w Olsztynie, po roku Artur poprosił Kasię o rękę i sierpniu 2007 roku stanęli na ślubnym kobiercu. Po dwóch latach urodził się im pierwszy syn, dwa lata później córka, a w 10. rocznicę ślubu kolejna córka. Pracują, kupili dom. Są bardzo aktywni fizycznie: biegają, morsują, jeżdżą całą rodziną na rowerowe wycieczki.

— Dopiero po ślubie przyznaliśmy się rodzinie, że poznaliśmy się przez Internet — wyznają. — Było to ogromne zaskoczenie. Nic dziwnego, nawet my sami nie przypuszczaliśmy, że z takiej internetowej znajomości może zrodzić się miłość. Kto by pomyślał, że w sieci znajdziemy miłość swojego życia! — przyznają.

Portal, przez który Kasia i Artur się poznali, został zamknięty niedługo po ich poznaniu. Można powiedzieć, że mieli sporo szczęścia, iż zdążyli się odnaleźć.

— Widocznie ktoś tam na górze czuwał nad nami i postanowił, że będziemy szczęśliwą rodziną — mówi Kasia. — Warto czasem pomóc swojemu szczęściu. My znaleźliśmy wielką miłość i szczęście w internecie. Patrząc na dzieci i męża, myślę, że założenie konta na portalu randkowym to była jak wygrana w Lotto. Gdybym tego nie zrobiła, wtedy mogłabym przegapić „swoją szansę na szczęście”, a tak poznałam kogoś wyjątkowego i wartościowego, z kim chcę przejść przez życie, zestarczyć się — dodaje.

WŁOSKA PRZYGODA

Pani Magda wyjechała do Włoch ponad 20 lat temu. W kraju nie mogła znaleźć pracy, a w domu rodzinnym panowała bieda. Cała



Magda i Fabio są małżeństwem od 13 lat

rodzina: rodzice i trójka dzieci mieszkała w dwóch pokojach. Chciała zarobić pieniądze i zobaczyć kawałek świata. Marzyła o lepszym życiu, niezależności i szczęściu. W gazecie znalazła ogłoszenie Polki, która oferowała znalezienie pracy w słonecznej Italii.

— Zadzwońłam pod podany numer, chwilę porozmawiałam i zdecydowałam się jechać — opowiada. — Po kilku dniach pani Krystyna, pośredniczka pracy, zadzwoniła do mnie z informacją, że będę pracować jako opiekunka do trzyletniej dziewczynki, której matka jest Polką. Ucieszyłam się, bo nie znałam języka włoskiego. I tak na początku maja 1999 roku znalazłam się w okolicach Neapolu.

Magdę zachwycił nieznaną jej kraj. U jej pracodawczyni pracowały inne dziewczyny z Polski. Powoli uczyła się języka, zajmowała się małą Alessią, a wieczory spędzała na spacerach i rozmowach

z koleżankami. W dni wolne chodziła po włoskich uliczkach, zwiedzając miasto, lub odpoczywała na plaży.

— Od pierwszego dnia zakochałam się w tym kraju — opowiada Magda. — Nigdy wcześniej nie widziałam tak pięknych domów, krajobrazów. Owoce smakowały nieziemsko, a pogoda była wspaniała. Byłam w obcym mieście, jednak czułam się bardzo dobrze. Tęskniłam tylko za rodziną, ale wiedziałam, że tu czeka mnie inne życie.

Pewnego dnia na plaży Magdę zaczął zagadywać przystojny Włoch. Fabio był starszy o 4 lata, zawsze uśmiechnięty i sympatyczny. Szybko zdobył serce dziewczyny. Zaczęli się spotykać, po roku zamieszkali razem. W 2010 roku Magda powiedziała sakramentalne „Si”. Ślub odbył się we włoskim kościele. Na uroczystość z Polski przyjechało ponad 20 osób, w tym rodzice i rodzeństwo.

— To był piękny dzień, w którym przypieczętowaliśmy swoją miłość — przyznaje Magda. — Oczywiście między nami bywają spory, bo każde z nas wychowało się w różnych mentalnościach. Włosi to wybuchowy naród, więc zdarza się, że Fabio reaguje bardzo spontanicznie i nerwowo. Ja natomiast wolę się nie odzywać, przeczekać albo po prostu nie zwracać uwagi na jego „wybuchy”. Wiem, że jego denerwuje we mnie to, że jestem pedantyczna i punktualna. On lubi mieć czysto, ale bez przesady. Jak jest zmęczony, to woli poleżeć, ja natomiast sprzątam, nawet gdy brakuje mi sił. Oboje kochamy podróże i owoce morza. Lubimy razem gotować. Dzięki mężowi nauczyłam się też otwartości w kontaktach z innymi ludźmi i pozytywnego spojrzenia na siebie i życie. My Polacy ciągle uważamy, że jesteśmy za grubzi, za brzydzy, piegowaci. Włosi nie mają tego typu kompleksów, mają totalnie inną mentalność. Cieszę się każdym dniem!

Sześć lat temu na świecie pojawił się upragniony syn. Rodzice nazwali go Marco. Chłopiec jest oczkiem w głowie całej włoskiej rodziny, a w szczególności taty. Dziadkowie z Polski w każde wakacje odwiedzają córkę i opiekują się wnukiem. Marco lubi przyjeżdżać z rodzicami do Polski, często też rozmawia z rodziną z kraju mamy przez internet.

— Marco mówi w dwóch językach: po włosku i po polsku — mówi Magda. — Chcę, by znał mój ojczysty język i kraj. Czasem sobie myślę, jak potoczyłoby się moje życie, gdybym nie zaryzykowała i nie wyjechała do Włoch. Tu odnalazłam miłość i szczęście. I mimo różnic kulturowych, uważam, że gdzieś nam na górze było pisane się tu spotkać...

JESZCZE W TYM ROKU TRAFIĄ DO NAS HIMARS-Y

Możemy czuć się coraz bardziej bezpieczni. W naszym regionie przybywa wojska i nowoczesnego uzbrojenia. Po nowoczesnych czołgach i haubicach trafią do nas amerykańskie wyrzutnie, które świetnie sprawdzają się w Ukrainie.

Jeszcze w tym roku w ramach 16. Dywizji Zmechanizowanej będziemy mieli dywizjon HIMARS-ów — zapowiedział wicepremier, szef Ministerstwa Obrony Narodowej Mariusz Błaszczak. Jak wyjaśnił, będą to wyrzutnie z puli zamówionej przez Polskę w 2019 roku.

W poniedziałek na antenie Radia Olsztyn Mariusz Błaszczak odniósł się do niedawnej zgody Departamentu Stanu USA na sprzedaż Polsce blisko 500 wyrzutni HIMARS. Mówił, że kiedy w maju ubiegłego roku składał w tej sprawie zapytanie ofertowe do rządu Stanów Zjednoczonych, „wylała się fala krytyki, że to za dużo”.

— Nie jest za dużo. Wykorzystamy w pełni te możliwości, jakie daje nam współpraca ze Stanami Zjednoczonymi. Dlaczego? Dlatego, że HIMARS-y się świetnie sprawdzają. W rękach Ukraińców stanowią bardzo skuteczną broń, która zatrzymuje inwazję rosyjską — powiedział szef MON.

Przypomnijmy, że w 2019 r. Polska za 414 mln dolarów kupiła 20 zestawów (z 18 wyrzutniami bojowymi i dwiema ćwiczebnymi), które według producenta powinny być dostarczone w tym roku. Zuwagi na potrzeby USA i innych zainteresowanych państw oraz czas konieczny na realizację zamówienia blisko 500 zestawów Polska zamówiła w ubiegłym roku 218 wy-

rzutni K239 Chunmoo z Korei Południowej.

Szef MON podkreślał, że wojska artyleryjskie muszą się rozrastać. Stąd — dodał — m.in. podjęta pod koniec ubiegłego roku decyzja o przekształceniu pułku artylerii w Węgorzewie w 1. Mazurską Brygadę Artylerii.

— Rozwijamy właśnie artylerię, w tym artylerię rakietową, gdyż stanowi skuteczną broń. A więc zarówno koreańskie odpowiedniki HIMARS-ów, jak i HIMARS-y rzeczywiście, będą na wyposażeniu Wojska Polskiego w dużej liczbie — podkreślił szef MON.

Rolę, jaką odgrywa artyleria we współczesnej wojnie, podkreślił niedawno minister spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kuleba. — Ta wojna jest w dużej mierze wojną artyleryjską. I Ukraina potrzebuje więcej dział, by móc zatrzymać atak Rosji i kontynuować kontrofensywę — powiedział.

Mariusz Błaszczak przypomniał, że większość wyrzutni HIMARS — bo 468 — będzie posadowionych na jeliczach, czyli na ciężarówkach produkowanych w Polsce, a 36 na oshkoshach, tj. ciężarówkach amerykańskich (18 z zakupionych w 2019 i 18 z zamówienia z 2022 r.). — Jesteśmy pierwszym krajem, który będzie korzystał z HIMARS-ów, osadzonych na polskich jeliczach — zaznaczył Mariusz Błaszczak.

Wicepremier był pytany, czy jest prawdą, że jedne



Przysięga w Elblągu

z pierwszych egzemplarzy HIMARS-ów mogą trafić do jednostek na Warmii i Mazurach. — Trafią jeszcze w tym roku, z tej puli zamówionej w 2019 r. A więc jeszcze w roku 2023 w ramach 16. Dywizji Zmechanizowanej będziemy mieli dywizjon HIMARS-ów — odpowiedział szef MON, który poinformował też, że na wyposażenie wchodzącej w skład 16. Dywizji — 20. Brygady Zmechanizowanej w Bartoszewicach trafią kolejne południowokoreańskie czołgi K2. Dodał, że w tym roku będą kolejne dostawy koreańskich armatohaubic K9 i że „ponad 40 K9 trafi do Polski”.

CORAZ WIĘCEJ WOJSKA

Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego nieustannie przybywa żołnierzy i nowych jednostek

wojskowych. Kolejna powstanie prawdopodobnie w Olecku.

Na początku stycznia do Starostwa Powiatowego w Olecku dotarła informacja, że MON i Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa porozumiały się w sprawie przekazania gruntów pod lokalizację jednostki w okolicach Olecka.

— Jest to wiadomość potwierdzona, choć na razie tylko telefonicznie — informował wtedy wicestarosta Marek Dobrzyń. — Jednostka będzie zlokalizowana w kierunku Wieliczek na terenach należących do KOWR w sąsiedztwie wsi Skowronki.

Zamiar utworzenia tam jednostki potwierdził Marcin Mazuryk, dyrektor Departamentu Infrastruktury MON. — Na chwilę obecną odbyły się tylko i wyłącznie

rekonesanse przedstawicieli jednostki wojskowej w Węgorzewie, czyli 16. Dywizji Zmechanizowanej, i one niczego nie przesądzają — mówi dyrektor Mazuryk. — Pamiętajmy, że mówimy o perspektywie 5-7 lat, bo jednostka w Olecku nie powstanie zaraz.

Wojsko niedawno wróciło za to do Ostródy. Rozpoczął się proces formowania nowej jednostki wojskowej w Ostródzie. Formowany tam batalion czołgów będzie częścią 20. Brygady Zmechanizowanej. Do Ostródy trafiły już koreańskie czołgi K2, a do Węgorzewa — 24 koreańskie 155-mm haubice samobieżne K9A1 Thunder.

MUNDUR CORAZ BARDZIEJ POPULARNY

Coraz więcej mieszkańców naszego regionu chce założyć wojskowy mundur.

W sobotę 11 lutego 364 żołnierzy dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej złożyło w Elblągu przysięgę wojskową. — Wojsko Polskie rośnie w siłę. Szeregi Wojska Polskiego są coraz liczniejsze. Dziś ponad 2,5 tys. żołnierzy dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej złożyło przysięgę wojskową. Tu w Elblągu przysięgę złożyło 364 żołnierzy. 75 proc. spośród żołnierzy zostanie żołnierzami zawodowymi — powiedział w Elblągu szef MON. I dodał: — Będą kontynuowali służbę na kursach specjalistycznych, a potem służbę wojskową w jednostkach wojskowych. 25 proc. zdecydowało, że będzie żołnierzami rezerwy. To też wielka korzyść dla państwa polskiego, bo są to ludzie przeszkoleni, świadomi obowiązków, jakie stawia przed nimi ojczyzna.

Wicepremier przypomniał, że w ubiegłym roku prawie 14 tys. żołnierzy Wojska Polskiego przystąpiło do służby.

— To rekordowa wielkość wskali ostatnich lat. To jest największa liczba od czasu, kiedy został zaniechany pobór, czyli powszechny obowiązek służby wojskowej — poinformował.

Dodał, że w tym roku ministerstwo obrony przygotowało 25 tys. miejsc w dobrowolnej zasadniczej służbie wojskowej, a ta liczba może zostać zwiększona, jeśli tylko zajdzie taka potrzeba.

OPR. RAZ/PAP

REKLAMA

komunikat

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork

podaje do publicznej wiadomości, że zostały wywieszone na tablicy Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku wykazy przeznaczonych do **dzierżawy, najmu i sprzedaży nieruchomości** stanowiących własność Gminy Frombork. Wykazy te znajdują się również na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Frombork oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.frombork.samorzady.pl.

2223sestr-a -P

komunikat

Burmistrz Miasta Braniewa

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostało opublikowane Zarządzenie nr 24/2023 z dnia 09.02.2023 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

2123sestr-a -P

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO O WYDANIU DECYZJI UMARZAJĄCEJ POSTĘPOWANIE dotyczące zezwolenia na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.), art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162) zawiadamia się, że w dniu 2 lutego 2023 r. została wydana decyzja umarzająca postępowanie na wniosek Burmistrza Gminy Biskupiec w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „Przebudowa ulicy dojazdowej wraz z odwodnieniem w Biskupcu przy ulicy 1 Maja oraz przebudowa istniejącej infrastruktury”:

1) w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego:
– obręb geod. 4 Biskupiec, gmina Biskupiec, na działkach o nr geod. 66/29 (przed podziałem 66/15), 66/28 (przed podziałem 66/8), 65/43 (przed podziałem 65/29), 65/40 (przed podziałem 65/22), 65/32 (przed podziałem 65/2), 65/34 (przed podziałem 65/9), 65/36 (przed podziałem 65/10), 65/38 (przed podziałem 65/12);
2) objętej ograniczonym sposobem korzystania w związku z budową lub przebudową sieci uzbrojenia terenu, innych dróg publicznych, zjazdów:
– obręb geod. 4 Biskupiec, gmina Biskupiec, na działkach o nr geod.: 232/1. W związku z powyższym informuje się, że strony mogą się zapoznać z treścią decyzji w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00. Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Starosty Powiatu Olsztyńskiego w terminie 14 dni, licząc od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO O WYDANIU DECYZJI nr Sta/20/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162.) art.49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2000 ze zm.) zawiadamia się, że w dniu 9 lutego 2023 r. została wydana decyzja nr **Sta/20/2023** w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: Rozbudowa drogi gminnej dla zadania „Budowa ulicy Jakubowej w m.sc. Jaroty, gmina Stawiguda” w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego:
– obręb 0005 Jaroty, gmina Stawiguda, na działkach o numerach geod.: 275, 209/4, 209/6, 209/24, 208/10 (przed podziałem 208/1), 209/30 (przed podziałem 209/25), 209/32 (przed podziałem 209/26), 209/34 (przed podziałem 209/27), 210/15, objętych ograniczonym sposobem korzystania w związku z budową lub przebudową sieci uzbrojenia terenu, innych dróg publicznych, zjazdów: – obręb 0005 Jaroty, gmina Stawiguda, na działce o numerze geod. 210/2 W związku z powyższym informuje się, że strony mogą się zapoznać z treścią decyzji w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00. Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Starosty Powiatu Olsztyńskiego w terminie 14 dni, licząc od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

11223oltr-a-M

12823oltr-a-M

ŁĄCZY NAS MIŁOŚĆ DO OJCZYZNY

14 lutego to data bliska sercu każdego Polaka, a w szczególności żołnierza. Osiemdziesiąt jeden lat temu została powołana Armia Krajowa, która zapisała się w historii jako wyraz jedności Polaków w walce o wolność Ojczyzny. Siedemdziesiąt pięć lat później powstały Wojska Obrony Terytorialnej, które kontynuują tradycje polskich bohaterów.

4. Warmińsko-Mazurska Brygada Obrony Terytorialnej im. kpt. Gracjana Fróga ps. „Szczerebiec” jest kontynuatorką tradycji 3. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. Wśród wielu obszarów wspólnych dla obu brygad na szczególną uwagę zasługuje terytorialność. Znajomość terenu, na którym się służy, jest niezwykle ważna i umożliwia prowadzenie sprawnych działań. Kolejnym obszarem łączącym te dwie formacje jest wykorzystanie w sposób optymalny posiadanych zasobów oraz ludzi. Ludzie w obu organizacjach postrzegani są jako największa wartość. W żołnierzach ochotnikach tkwi siła formacji. Jednak to miłość do Ojczyzny jest najważniejszą wartością łączącą żołnierzy Armii Krajowej i Terytorialsów. Piękne biografie oraz patriotyczne postawy stanowią dla współczesnych żołnierzy wzór do naśladowania.

— Przed zbliżającymi się walkami o Wilno, w ramach akcji o kryptonimie „Burza”, otrzymaliśmy rozkaz dołączenia do brygad partyzanckich. Najbliższa była nam 3. Brygada, która stacjonowała niedaleko nas. Z dowódcą 3. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej, kpt. Gracjanem Klaudiuszem Frógiem, spotkałem się dopiero w maju 1944 roku. Brygada akurat była po zwycięskiej akcji w Murawanej Oszmiance, w której rozbiła jednostkę wojska litewskiego. Nasza Brygada z jej dowódcą „Szczerebcem” była sławna na terenie Wileńszczyzny — wspomina por. Zbigniew Kaczmarczyk ps. „Dan”, żołnierz 3. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej i przyjaciel 4. Warmińsko-Mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej. — Od października 1943 roku z małej grupki kilkudziesięciu ludzi do lipca 1944 roku powstała brygada licząca ponad 1000 ludzi. Brygada „Szczerebca” to byli ludzie młodzi. Najmłodszym partyzantem był chłopak o pseudonimie „Jureczek”, Jerzy Widejko miał 11 lat, a jego opiekunem był sam Fróg. Ja wtedy miałem 21



Por. Zbigniew Kaczmarczyk ps. „Dan”, żołnierz 3. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej to przyjaciel 4. Warmińsko-Mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej

lat. Rzemiosła wojennego nauczyliśmy się w praktyce, w walkach. Teraz powstała 4. Warmińsko-Mazurska Brygada Obrony Terytorialnej, to też ludzie młodzi. Przyjmując za patrona dowódcę 3. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej, biorą oni na siebie obowiązek wyszkolenia się tak, by być gotowi do odparcia ataku każdego wroga zagrażającego naszej Ojczyźnie — dodaje por. Zbigniew Kaczmarczyk.

PAMIĘTAJMY O BOHATERACH

Przypomnijmy, że na terenie Warmii i Mazur żołnierze 4. W-MBOT opiekują się blisko 50 kombatantami, którzy są żywą legendą łączącą przeszłość z teraźniejszością, ale przede wszystkim codzienną inspiracją do działania i wzorem do naśladowania.

— Zapewniamy naszym Bohaterom wsparcie zarówno w codziennych sprawach, jak i w szczególnych sytuacjach życiowych. Wspólnie celebруем ich urodziny, święta państwowe, słuchamy wyjątkowych lekcji historii, niejednokrotnie zapisując ich treść dla kolejnych pokoleń — mówi ppor. Anna Szczepańska, przewodnicząca Zespo-

łu ds. Kombatantów w 4. Warmińsko-Mazurskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej. I dodaje: — Jestem przekonana o tym, że działając wspólnie na rzecz naszej Ojczyzny i Bohaterów, oddając hołd pokoleniom Polaków, dzięki którym żyjemy w Wolnej i Niepodległej Polsce, stajemy się częścią sztafety pokoleń, wytyczając szlak, którym powinno podążać młode pokolenie — podkreśla ppor. Anna Szczepańska, przewodnicząca Zespołu ds. Kombatantów w 4. Warmińsko-Mazurskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej.

Zespół ds. Kombatantów, który jest jedynym takim zespołem w Wojsku Polskim, opiekuje się także miejscami pamięci. — Stworzyliśmy bazę pochowanych na naszych nekropoliach Bohaterów. Na terenie Warmii i Mazur jest to ponad 250 mogił, które przed ważnymi dla nas Polaków rocznicami sprzątamy oraz wymieniamy biało-czerwone wstęgi. Oznaczaliśmy te groby taśmami w naszych barwach narodowych, by każdy odwiedzający cmentarz miał możliwość zapalenia znicza tym, którzy walczyli o Wolność i Niepodległość naszej Ojczyzny — dodaje ppor. Szczepańska.

— Dziękujemy żołnierzom Armii Krajowej za gotowość do najwyższego poświęcenia, za poniesiony trud, za godne wypełnienie wojskowej przysięgi, za wskazanie obywatelskiego testamentu, za pokazanie, na czym polega miłość i wierność Ojczyźnie, składamy hołd i wdzięczność — mówi ppor. Anna Szczepańska.

O naszych Bohaterach pamiętali uczniowie Szkoły Podstawowej im. Marii Zientary-Malewskiej w Dywitach, którzy przygotowali laurki z podziękowaniami dla Kombatantów z województwa warmińsko-mazurskiego.

Cierpienie, walka i ostateczne zwycięstwo

14 lutego 1919 roku rozpoczęła się wojna polsko-bolszewicka, której rozstrzygnięcie w postaci zwycięstwa polskiego oręza powstrzymało mocarstwowe plany bolszewików dotyczące podboju Europy. Dokładnie dwadzieścia trzy lata później, czyli 14 lutego 1942 roku, ówczesny naczelny wódz Polskich Sił Zbrojnych generał Władysław Sikorski wydał rozkaz o przemianowaniu Związku Walki Zbrojnej (kontynuatora Służby Zwycięstwu Polski) na Armię Krajową. Tak powstała największa konspiracyjna

armia w Europie czasu II wojny światowej, która w szczytowym okresie liczyła ponad 360 tys. zaprzysiężonych żołnierzy, w tym blisko 11 tys. oficerów. Niejako z założenia, wedle instrukcji generała Władysława Sikorskiego, AK miała być „ogólnonarodowa, ponadpartyjna i ponadstanowa, skupiająca w swych szeregach, bez względu na różnice przekonań politycznych i społecznych, wszystkich Polaków pragnących walczyć orężnie z okupantami w warunkach pracy konspiracyjnej”. — Historia Armii Krajowej to opowieść o cierpieniu, walce i ostatecznym zwycięstwie — mówi dr hab. Karol Sacewicz, Naczelnik Delegatury IPN w Olsztynie. „Zwycięstwem” dodajmy po ponad czterdziestu latach, bo w powojennej Polsce rządzonej przez komunistów i sowiecką agenturę żołnierze AK byli traktowani jak najgroźniejsi wrogowie. Niejeden z nich nie doczekał wolnej Polski, toteż dla wielu rok 1989 i suwerenna Polska, jaka zrodziła się na bazie ówczesnych przemian, była swoistym triumfem zza grobu. Jak podkreśla dowódca olsztyńskim IPN historyk: „choć skala represji względem AK-owców zmieniała się w zależności od politycznych rozgrywek wewnątrz aparatu władzy, to sam stosunek komunistów względem AK zawsze

był negatywny i nacechowany instrumentalnym podejściem. Przykładem jest działalność Mieczysława Moczara, przywódcy frakcji partyzantów, który w cyniczny sposób próbował wciągać żołnierzy AK do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, obłudnie budując mit jedności ruchu oporu”. Koniec II wojny światowej ogrom społeczeństwa przyjął z wyraźną ulgą, ale nie dla wszystkich oznaczał on koniec koszmaru, rozstanie z bronią i powrót do normalnego życia. Spośród blisko 200 tys. osób, które latem 1945 roku uczestniczyły w konspiracji antykomunistycznej, lwia część stanowili ludzie wywodzący się z rozwiązanej 19 stycznia 1945 roku przez generała Leopolda Okulickiego Armii Krajowej. Głównie spośród nich rekrutowali się członkowie Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj, organizacji „Nie”, Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” czy Ruchu Oporu Armii Krajowej. To oni w okresie stalinizmu stanęli do nierównej walki, nierzadko „żywąc prawem wilka”. Wprawdzie w wymiarze ludzkim, doczesnym niejednokrotnie przegrali, ale nieśli na swoich barkach „etos związany z AK, którego ślad możemy odnaleźć m.in. w poczynaniach opozycji demokratycznej lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku” — podkreśla dr hab. Karol Sacewicz.

BĘDZIE 305 KM NOWYCH DRÓG W REGIONIE

W Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie odbył się briefing prasowy dotyczący Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na rok 2023. Wojewoda warmińsko-mazurski podkreślił, że w tym roku w województwie powstanie 305 km nowych dróg.



STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Z informacji przekazanych na spotkaniu z dziennikarzami wynika, że od 2019 do 2023 dzięki Rządowemu Funduszowi Rozwoju Dróg otrzymaliśmy blisko 900 mln zł wsparcia, dzięki czemu powstanie w naszym województwie w sumie ponad 1800 km dróg. Dodatkowo Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych to w ostatnich latach ponad 1 mld zł dofinansowania inwestycji drogowych w regionie.

Według obecnej na spotkaniu wiceminister rozwoju i technologii Olgi Semeniuk-Patkowskiej informacje o inwestycjach drogowych są jedynie wycinkiem ze skali inwestycji polskiego rządu. Zarówno tych społecznych, w zabytki, jak i właśnie w infrastrukturę drogową i przywracanie komunikacji autobusowej.

— Te działania powinny mieć charakter procesu trwającego dekadami.

Niestety wcześniej były zaniebane. Podjęliśmy je jako rząd Zjednoczonej Prawicy i konsekwentnie realizujemy od 2015 roku, bo od tego momentu nastąpiła diametralna zmiana w podejściu do struktury wydatków rządowych — powiedziała Olga Semeniuk-Patkowska. — Trzeba zauważyć zaangażowanie parlamentarzystów z regionu w wywalczenie funduszy dla Warmii i Mazur. Znakomicie robią to zarówno poseł Iwona Arent, jak i poseł Jerzy Małecki — stwierdziła wiceminister.

— Pan premier Morawiecki już tydzień temu ogłosił rozstrzygnięcie naboru wniosków na rok 2023. Teraz podsumujemy środki, które rząd Prawa i Sprawiedliwości przeznacza na rozwój infrastruktury drogowej w naszym województwie. Takich środków na pewno od 1990 roku nie było w naszym regionie. Nowe, lepsze drogi to jeden z priorytetów rządów Zjednoczonej Prawicy — przekonywał wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki. — Nowe



— Nowe, lepsze drogi, to jeden z priorytetów rządów Zjednoczonej Prawicy — przekonywał w czasie spotkania wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki

drogi to nowe inwestycje, nowe miejsca pracy, wzrost konkurencyjności regionu. To także bezpieczeństwo naszych obywateli — dodał.

Według danych przedstawionych przez wojewodę w skali kraju nabór to ponad 2 mld złotych, a od 2019 roku ponad 15 mld złotych zainwestowanych przez rząd PiS w infrastrukturę drogową w kraju. W naszym województwie, w naborze 2023 roku, otrzymaliśmy w województwie 169 mln złotych na zadania gminne i powiatowe.

— To pozwoli nam zrealizować ponad 300 kilometrów dróg. Łącznie od 2019 roku z Rządowego Funduszu Dróg pozyskaliśmy

prawie miliard złotych na dofinansowania. Łącznie z obecnymi środkami pozwoli nam na zbudowanie lub gruntowne zmodernizowanie 1866 kilometrów dróg — stwierdził Artur Chojecki. — To fundamentalny krok do przełamania wykluczenia komunikacyjnego naszego regionu — dodał.

Wojewoda przypomniał także o kolejnym miliardzie złotych przeznaczonym na drogi w regionie z Polskiego Ładu oraz nabór wniosków dedykowany gminom popegeerowskim. Według wyliczeń Artura Chojeckiego to w sumie dwa miliardy złotych od 2019 roku na drogową

infrastrukturę w gminach i powiatach regionu.

— To rekordowe środki. Za poprzedników Warmia i Mazury nawet nie mogły marzyć o takiej skali inwestycji drogowych. Dochodząc do władzy, obiecywaaliśmy, że będziemy stawiać na te biedniejsze regiony, a nasze województwo zawsze było traktowane po macoszemu. Dziś widać, że słowo zostało dotrzymane — powiedziała posłanka Prawa i Sprawiedliwości Iwona Arent. — Na tym nie koniec. Dalej będziemy walczyli o coraz większe środki dla naszego regionu. To też okazja, żeby przekazać podziękowania wszystkim, którzy do wy-

walczenia tych pieniędzy przyłożyli rękę — dodała.

— Takie kwoty, które teraz otrzymujemy na Warmię i Mazury, za naszych poprzedników były na całą Polskę. Mam nadzieję, że znajdą się także pieniądze z kolejnych programów na te projekty, które teraz nie mogły być uwzględnione. Zdajemy sobie sprawę ze skali potrzeb naszego województwa, które całymi dekadami było wogóle inwestycyjnym. Teraz nadrobiamy czas, jednak to wymaga wytrwałości i konsekwencji — stwierdził poseł PiS Jerzy Małecki. — Te kilometry dróg, o których mówił wojewoda, na pewno będą się jeszcze zwiększały. Zachęcamy samorządy, żeby aplikowały w naszych kolejnych programach — podkreślił.

— Skala robi ogromne wrażenie. To także efekt zaangażowania pracowników wojewody i odpowiedni moment na podziękowanie, które składam na ręce gospodarza naszego regionu — stwierdził z kolei pełnomocnik PiS dla okręgu ełckiego, Mateusz Szkaradziński.

CIĘŻKI SPRZĘT SPOD GRANICY Z ROSJĄ TRAFI DO UKRAINY

Wojna w Ukrainie trwa niemal od roku. Od niemal 12 miesięcy do naszych wschodnich sąsiadów zaatakowanych przez wojska rosyjskie nieustannie napływa pomoc z Polski. Kolejny konwój z Warmii i Mazury wyruszy niebawem z Górowa Iławeckiego, a więc spod samej granicy z Rosją.

Górowo Iławeckie wraz z partnerami nieustannie wspiera walkę Ukraińców z rosyjskim najeźdźcą. W sumie dotychczasowa wartość pomocy przekazanej walczącej Ukrainie wynosi ponad 200 tysięcy złotych. Jeszcze w lutym do Ukrainy wyruszy kolejny konwój z cennym sprzętem.

— Dotychczas nasz samorząd wysłał w sumie trzy konwoje. Jako samorząd miasta przekazaliśmy między innymi wóz strażacki wraz z wyposażeniem, w tym sześć kompletów no-

wych mundurów bojowych (buty, spodnie, kurtki, hełmy) wraz z zestawem węży i rozdzielaczy do węży. Ponadto w ramach zbiórki od osób prywatnych zebraliśmy środki na zakup kolejnych czterech samochodów, które wraz z pomocą humanitarną w postaci m.in. wyrobów medycznych, wyżywienia dla dzieci, środków czystości, żywności długoterminowej itp. dostarczyliśmy do miasta Horochów, partnerskiego miasta Górowa — mówi burmistrz Jacek Kostka.

Samorząd i mieszkańców Górowa Iławeckiego w niesieniu pomocy walczącym o wolność całej Europy Ukraińców wspiera miasto i powiat Verden, które są z kolei partnerami miasta z terenu Niemiec.

— Tym razem przekazaliśmy nam kolejny samochód strażacki wyposażony m.in. w tak potrzebne w Ukrainie generatory o dużej mocy. Znalazły się tam również między innymi bardzo drogie zestawy do hydraulicznego cięcia pojazdów. Dodatkowo na ukończeniu

jest zakup ze środków przekazanych przez Niemców dwóch autobusów, które są niezbędne do transportu dzieci i młodzieży szkolnej. Na Ukrainę trafią także zakupione dodatkowe agregaty inagrzewnice.

W sumie w konwoju ruszy ciężki samochód bojowy straży pożarnej i dwa autobusy i one pozostaną już w Ukrainie, a dodatkowy sprzęt i wyposażenie pojedzie w kolejnych busach — dodaje burmistrz.

Tym razem ze środków niemieckich oraz ze składek

mieszkańców trafi na Ukrainę pomoc o wartości kolejnych 200 tysięcy złotych.

— Staramy się realizować pomoc celowaną w uzgodnieniu z przedstawicielami Horochowa. Najlepiej więc przekazywać nam na nasze konto pieniądze. Jeśli trafią one na konto samorządu, muszą być one zgodne z przepisami i zostać wykorzystane zgodnie z wolą ofiarodawcy na pomoc walczącej Ukrainie. W następnym konwoju zamierzamy, po uwzględnieniu oczywistych potrzeb, dostarczyć

m.in. sprzęt EKG, laptopy i kserokopiarki — zapowiada Jacek Kostka.

— Konsekwentne wsparcie dla Ukrainy świadczy zarówno o wielkim sercu naszego społeczeństwa, jak i rozsądku rządzących. Polska dla krajów Zachodu staje się dzięki tej pomocy symbolem ofiarności. Nie przypadkiem to dzięki naszemu przykładowi i za naszym pośrednictwem Niemcy przekazują również znaczącą pomoc na wschód — podkreśla burmistrz.

RAZ



Z Górowa Iławeckiego do Ukrainy pojedzie czwarty już konwój

KOPERNIK JEST NAM POTRZEBNY

Mikołaj Kopernik pojawi się w Szkole Podstawowej nr 9 w Olsztynie, która chce mieć go za patrona. Jego ogromny portret zawisnie tuż przy wejściu do placówki. Namalowała go uczennica liceum plastycznego.



ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@
gazetaolsztynska.pl

Szkoła bez imienia to jak człowiek bez nazwiska. Może się rozwijać, realizować, ale brakuje odrębności, tożsamości, którą zapewnia właśnie nazwisko — mówi Jolanta Lubojemska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 9 w Olsztynie, która w tym roku będzie miała patrona — Mikołaja Kopernika. Wybrała go społeczność szkoły. Astronom prześcignął m.in. Irenę Kwinową i Ignacego Krasickiego. Z tej okazji 23 lutego przy wejściu do placówki zawisnie portret Mikołaja Kopernika, który stworzyła uczennica olsztyńskiego liceum plastycznego.

MUSIAŁAM UŻYWAĆ KRZESEŁKA

Gabriela Górajewska pochodzi z Pizy, ale uczy się w Olsztynie. I to ona stworzyła gigantyczny portret astronoma. — Mój wychowawca i nauczyciel malarstwa Bartek Świątecki powiedział, że jedna z podstawówek zmienia patrona szkoły i że potrzebuje jego portretu. I że ktoś go musi namalować. Wytypował mnie. Uznał, że jestem kompetentna i dam sobie radę. A ja uznałam, że to będzie ciekawe doświadczenie. Dziś już wiem, że za mną wspaniała przygoda malarska — opowia-



Gabriela Górajewska malowała Kopernika przez tydzień

da Gabriela Górajewska. — Obraz ma duży format, mierzy 1,5 x 2 m. Żeby go namalować, musiałam używać krzesła! Ale zanim wzięłam pędzel do ręki, oczywiście się przygotowałam. Najpierw znalazłam kilka podobizn Kopernika w internecie. Następnie, bazując na nich, w programie komputerowym stworzyłam projekt obrazu. Później namalowałam Kopernika farbami akrylowymi na desce. W niebieskich tonach. Można powiedzieć, że z kilku Koperników stworzyłam własnego. Jest oczywiście odzwierciedleniem tego prawdziwego.

— Bardzo podoba mi się kolorystyka obrazu. To są barwy naszej szkoły. Kopernik może być szary, żółty, kolorowy. W barwach niebieskich idealnie wpisuje się w naszą przestrzeń — cieszy się Jolanta Lubojemska. — Każdy, kto wejdzie do



Gabriela Górajewska w trakcie malowania portretu Kopernika

naszej szkoły, spotka się z Kopernikiem Gabrysi.

MALUJĘ BEZUSTANNIE

Gabrysia malowała Kopernika przez tydzień. Nie odkładała niczego na później. Po prostu poszła za ciosem. Ale ma tak od małego.

— Kiedy zaczęłam malować? Nie pamiętam. Robię to od zawsze. Gdy inni się bawili, ja siedziałam w domu i malowałam. To był wyraz mojej kreatywności i tego, co siedzi mi

w głowie. Przelewałam to na papier. Nie zmuszałam się do tego, bo to lubiałam. I mam tak do dzisiaj — opowiada licealistka. — Tak już jest, że małe dziewczynki uwielbiają malować, ale w pewnym wieku znajdują sobie nowe zainteresowania. A ja maluję bezustannie. Dlatego już w podstawówce wiedziałam, że następną moją szkołą będzie liceum plastyczne. Jestem już w trzeciej klasie, jeszcze dwa lata przede mną i dalsze decy-

zje. Pewnie wybiorę się na Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie. Lubię architekturę i lokalną sztukę warszawską. I ludzi, którzy tam żyją i tworzą. Warszawa jest fascynująca.

KOPERNIK JEST MOJĄ MUZĄ

Nie tylko malarstwo, ale i rzeźba pociąga Gabrysię. — To bardzo ciekawa dziedzina sztuki. Gdy się ma wiedzę ogólną, którą teraz zdobywam, łatwiej jest tworzyć własne dzieła. Można poszukiwać przestrzeni i kreować siebie poprzez sztukę — zauważa Gabrysia. — Rzeźba ma to do siebie, że jest specyficzna. Dzięki niej można dotknąć sztuki. Malarstwo takiej możliwości nie daje, choć też dzięki niemu można się wyrazić. I nieważne, czy to mały obraz, czy ogromny, jak ten z Kopernikiem. Każde spotkanie mnie spełnia.

I dodaje: — Żartuję, że Kopernik jest moją muzą. A tak naprawdę to niesamowita postać, która zmieniła postrzeganie świata. Jest inspiracją dla sztuki. Cieszę się, że był też moją inspiracją.

NA ZAWSZE Z WARMIĄ

Nadanie patrona szkoły jest planowane na maj tego roku. — Nazwisko Kopernika łączy w sobie przeszłość — to, czego dokonął, teraźniejszość — to, z czego my korzystamy i przyszłość — z czego będą

czерpać przyszłe pokolenia. Na zawsze historia jego nazwiska będzie związana z Warmią — twierdzi Jolanta Lubojemska. — Mikołaj Kopernik był najwybitniejszą osobowością zamieszkującą Warmię. Stał się symbolem polskiego wkładu w rozwój światowej cywilizacji, jego nazwisko jest znane w najodleglejszych zakątkach naszego globu. Chcielibyśmy też, aby uczeń, który ukończy naszą szkołę, myślał kategoriami obywatela Europy i świata, ale jednocześnie był przywiązany do swojej „małej ojczyzny” i Polski.

CEREMONIA I ŚWIĘTO

Szkoła Podstawowa nr 9 w Olsztynie powstała w 1962 roku. Obecnie uczęszcza do niej 450 uczniów. W bieżącym roku będzie obchodziła 60 lat swojego istnienia. — Szkoła potrzebuje też święta, podczas którego będzie mogła spotkać się cała nasza społeczność. Do tej pory nie mieliśmy sztandaru, a przecież wokół niego buduje się pewien ceremoniał szkoły. W pewnym wieku nie zwraca się na to uwagi, ale przychodzi czas, że tego brakuje — podkreśla dyrektor. — Nasza szkoła jest promatematyczna. Kopernik był ekonomem, ale też jako astronom nie poradziłby sobie bez matematyki. I tak jak matematyka nam jest potrzebna, tak nasza szkoła potrzebuje też Kopernika.

PO GODZINIE 23:00 SIĘ ŚPI

Z powodu wysokich kosztów energii elektrycznej burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego zdecydował o wyłączeniu oświetlenia ulicznego w godzinach 23:00-5:00 od 1 lutego 2023. Rok wcześniej to samo zrobiła sąsiednia Lubawa. Nastroje w obu miastach są jednak różne.

Lubawa z ciemnościami żyje już rok. Nie wszyscy mieszkańcy są z tego zadowoleni. W mediach społecznościowych przy każdej możliwej okazji podkreślają, że w mieście jest ciemno, nie czują się komfortowo i bezpiecznie. W Lubawie latarnie uliczne wciąż mają sodowe źródła światła, po zmroku świeci się „co któraś” z nich. Jest to uciążliwe, szczególnie

zimą, gdy szybko robi się ciemno. Owszem, po godzinie 23:00, gdy lampy gasną w ogóle, miasto raczej śpi. Ale do tego czasu okrojona ilość świecących latarni nie oświetla miasta należycie. Dzięki ograniczeniom w oświetleniu ulicznym samorząd w Lubawie zaoszczędził bardzo dużo pieniędzy. To ważne dla miejskiego budżetu w tych wyjątkowo trudnych czasach, ale

mieszkańcy mimo wszystko chcieliby, aby w mieście było jaśniej. W Lubawie co roku odbywa się trzydniowe święto miasta. Nie brakuje komentarzy, aby Dni Lubawy ograniczyć do jednego dnia, a zaoszczędzoną kwotę przeznaczyć na włączenie latarni. To pokazuje, jak uciążliwe dla lubawian jest życie w półmroku.

W Nowym Mieście latarnie uliczne wyłączane są dopiero od kilkunastu dni

w godzinach 23:00-5:00. Nie ma wyraźnych sygnałów, aby ta sytuacja była uciążliwa dla mieszkańców. Do 23:00 miasto jest oświetlone w pełni, palą się wszystkie latarnie z nowoczesnymi i energooszczędnymi źródłami światła LED. Nie jest tak, jak w Lubawie, że np. o 19:00, kiedy wciąż jest ruch pieszych i samochodów, któraś latarnia nie działa. Po 23:00 na ulicach po prostu nikogo

nie ma, ruch samochodów jest niewielki. Wydaje się, że pewnie wiele osób nawet tego wyłączenia nocnego nie zauważyło.

— Od wielu lat wychodzę z psem na spacer w okolicach północy. Na początku czułem się nieswojo, gdy latarnie uliczne nie świeciły. Jednak po chwili wzrok się przyzwyczaja i nie jest źle. — mówi mieszkaniec Nowego Miasta. — O tej porze nikogo nie mijam na

ulicach, miasto po godzinie 23:00 śpi.

Samorząd w Nowym Mieście może zaoszczędzić na oświetleniu ulicznym około 250 tysięcy złotych. Prawdziwym testem dla ciemności w nocy będzie lato, kiedy po 23:00 miasto nie kładzie się spać. Gdy są wakacje, jest ciepło, to odrobinę więcej osób jest na ulicach nocą. Ale o tym przekonamy się za kilka miesięcy. **ALINA LASKOWSKA**

PRZYSZŁOŚĆ TO INNOWACYJNA ŻYWNOSĆ

Innowacyjna żywność wysokiej jakości dla zdrowia społeczeństwa i zrównoważonego rozwoju — to zintegrowany program rozwoju badań naukowych i innowacji w zakresie nauk rolniczych i nauk weterynaryjnych na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. I kolejny projekt na rzecz rozwoju nie tylko samej uczelni, ale i całego regionu Warmii i Mazur.

Zgodnie z dokumentacją głównym celem projektu jest wzmocnienie pozycji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie jako ośrodka prowadzącego nowoczesne, innowacyjne podstawowe i stosowane badania naukowe. Ale równie ważne są także prace rozwojowe w dziedzinach nauk rolniczych i nauk weterynaryjnych oraz ścisła współpraca uczelni z wiodącymi instytucjami i organizacjami naukowymi na świecie, z podmiotami gospodarczymi instytucjami samorządu i państwa. Program finansowany jest ze środków Regionalnej Inicjatywy Doskonałości.

To bardzo duży projekt — wsparciem obejmuje aż sześć dyscyplin: rolnictwo i ogrodnictwo, technologię żywności i żywienia, weterynarię, zootechnikę, rybactwo oraz inżynierię środowiska, górnictwo i energetykę. Zintegrowane, interdyscyplinarne badania naukowe oraz prace rozwojowe będą prowadzone w zakresie wytwarzania, przetwórstwa, przechowywania i konsumpcji prozdrowotnej i bezpiecznej żywności, w tym żywności innowacyjnej. Ten projekt to także prace na rzecz zdrowia zwierząt, w szczególności w aspekcie bezpieczeństwa żywnościowego i ochrony zdrowia publicznego. Kolejny aspekt projektu to ochrona środowiska oraz — co równie w tym wszystkim ważne, a może nawet najważniejsze — zrównoważony rozwój regionu i kraju.

Nad czym konkretnie pracują naukowcy UWM w ramach tego projektu?

NOWY, DOBRY STYL



dr hab. inż. Katarzyna Przybyłowicz, prof. UWM

— W swoich badaniach określamy m.in. spożycie określonych pokarmów i nasze zwyczaje żywieniowe — mówi prof. **Katarzyna Przybyłowicz** z Katedry Żywności Człowieka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, kierownik projektu. — Badamy również produkty spożywcze pod kątem zawartych w nich składników bioaktywnych. Ale pamiętajmy, że cały projekt łączy tak naprawdę wiele badań naukowych, prowadzonych na dużej grupie osób. Chodzi o to, by wyniki były jak najpełniejsze i najbardziej wiarygodne — tylko wtedy mamy szansę na rzetelne wnioski i rzeczywistą poprawę ja-

kości naszej żywności oraz stylu naszego odżywiania się. Staramy się dostarczyć naprawdę skutecznych rozwiązań. Nadrzędnym celem jest przecież poprawa jakości życia nas wszystkich. Dlatego staramy się w czasie tych badań opracować nowe podejście dietetyczne.

To wszystko wiąże się z opracowywaniem nowych produktów technologicznych, które z czasem mogą przyczynić się do poprawy naszego zdrowia, ale — co ważniejsze — mogą stać się wsparciem skutecznych terapii medycznych. A wiele chorób dotyka coraz więcej

„Regionalna Inicjatywa Doskonałości” to program Ministra Edukacji i Nauki. UWM na swój projekt dotyczący innowacyjnej żywności wysokiej jakości otrzymał dofinansowanie w wysokości 12 milionów złotych.

ludzi: nadwaga i otyłość, cukrzyca, choroby nowotworowe... — Nasze badania to trochę także walka z czasem — przyznaje prof. **Przybyłowicz**. — Bardzo ważny będzie tzw. czynnik wyboru własnego. Jeśli w najbliższym czasie nasze nawyki żywieniowe polepszą się i będziemy coraz częściej sięgać po żywność wysokiej jakości to mamy wielkie szanse w tej walce wygrać. Stawką jest przecież zdrowie, dłuższe życie, a także poprawa stanu środowiska naturalnego.

WAŻNE BIAŁKO

RID nie jest jedynym projektem realizowanym na UWM z myślą o badaniach nad żywnością przyszłości. Sporo uwagi naukowcy poświęcają też np. alternatywnym źródłom białka.

Białko stanowi około 20 proc. suchej masy organizmu ludzkiego. Wchodzi w skład każdej komórki żywego organizmu, jest składnikiem niezbędnym do wzrostu i rozwoju. Dostarcza też energii: 1 g białka to około 4 kcal. Ponieważ w naszych organizmach rozpad i synteza białek mają miejsce codziennie — białko musi stanowić jeden z trzech podstawowych składników energetycznych naszej diety. Białko wchodzi także w skład enzymów, przeciwciał i hormonów. To dlatego rola białka w organizmie jest niezwykle ważna.

— W związku z tym, że na świecie zwiększa się liczba ludności, poszukuje się alternatywnych źródeł białka — wyjaśnia inż. **Joanna Browarek**, przewodnicząca Koła Naukowego Technologów Przetwórstwa Surowców Roślinnych i studentka I roku studiów magisterskich w zakresie technologii żywienia. — Chcemy sprawdzić, jak uczniowie

szkoły gastronomicznej zapatrują się na produkty z dodatkiem mąk wzbogacanych o białko zwierzęce. Owady jadalne są tańsze w hodowli niż uprawa roślin i bardziej przyjazne środowisku, produkują też mniej azotu niż np. bydło. Chcemy zobaczyć, czy uczniowie szkoły gastronomicznej mają świadomość spożywania białek jadalnych i jaki jest rzeczywisty stan ich wiedzy.

Studenci Wydziału Nauki o Żywności niedawno zwyciężyli w konkursie „Zdobądź grant z FUniP!” i swoje badania finansują właśnie z tych środków.



dr hab. Tadeusz Bakula, prof. UWM

POTRAWKA Z SZARAŃCZY NA STÓŁ!

Nad strategią wykorzystania alternatywnych źródeł białka w żywieniu zwierząt, która umożliwi rozwój jego produkcji w Polsce, od jakiegoś już czasu pracuje zespół naukowców, którym kieruje **dr hab. Tadeusz Bakula, prof. UWM** z Katedry Prewencji Weterynaryjnej i Higieny Pasz Wydziału Medycyny Weterynaryjnej UWM w Olsztynie. Jeśli badania zakończą się sukcesem — zyskamy kolejne źródło cennego białka, a w skali globalnej można będzie pomyśleć o poważnym ograniczeniu problemu głodu na świecie.

— Z analiz Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) wynika, że do 2050 r. Ziemię będzie zamieszkiwało około 9 miliardów ludzi — mówi prof. Tadeusz Bakula. — Produkcję żywności trzeba będzie zwiększyć o 70 proc. Ziemia ma ograniczone zasoby, a jednocześnie rozszerzenie obszarów na hodowlę zwierząt i zachowanie równowagi środowiska jest już niemożliwe. Produkcja zwierzęca jest jedną z głównych przyczyn wytwarzania gazów cieplarnianych, globalnego ocieplenia, degradacji gleby, zanieczyszczenia powietrza i wody oraz utraty bioróżnorodności. Zoptymalizowana hodowla owadów na cele żywnościowe i paszowe może mieć mniejszy wpływ na środowisko naturalne niż hodowla trzody czy bydła.

Przyjmuje się, że owady są źródłem wysokiej jakości białka i substancji odżywczych niemal tak samo jak mięso i ryby. Większość gatunków owadów posiada duże zasoby kwasów tłuszczowych. Są też bogate w błonnik i mikroelementy. Dzięki wykorzystaniu owadów



Badania nad innowacyjną żywnością to projektowanie rozwiązań z myślą o zrównoważonym rozwoju

zmniejszy się także ryzyko przenoszenia chorób odzwierzęcych, takich jak H5N1 — ptasiej grypy i BSE — choroby szalonych krów. Włączenie owadów lub przetworzonego białka owadów do pasz przynosi korzyści dla zdrowia zwierząt. Profil aminokwasów owadów odpowiada potrzebom żywieniowym ryb, drobiu i świń.

— Efektem może być rozwój nowej formy działalności gospodarczej zarówno dla rolników, jak i zakładów paszowych — mówi prof. **Bakula**. — Powstaną nowe miejsca pracy, dojdzie do rozwoju przedsiębiorczości, zwiększy się produkcja taniej żywności i pasz. Hodowla owadów przeznaczonych na cele paszowe może stanowić także alternatywę dla Polski północno-wschodniej i może przyczynić się do wykorzystania potencjału tego terenu oraz przekwalifikowaniu się rolników z hodowli trzody na hodowlę owadów.

Projekt „Opracowanie strategii wykorzystania alternatywnych źródeł białka owadów w żywieniu zwierząt umożliwiającej rozwój jego produkcji na terytorium RP” prowadzony był w ramach programu „Społeczny i gospodarczy rozwój Polski w warunkach globalizujących się rynków” GOSPOSTRATEG.

ROBOT RZĄDZI NA FERMIE



dr hab. inż. Piotr Zapotoczny, prof. UWM

Dzięki innemu grantowi trwają też prace nad automatyzacją obsługi ferm owadów. Rozwiązań w tym zakresie szuka dr hab. inż. **Piotr Zapotoczny**, prof. UWM z Wydziału Nauk Technicznych UWM.

— Moje zadanie to opracowanie programu komputerowego dla autonomicznego robota do obsługi fermy. Autonomiczny, czyli taki, który będzie samodzielnie poruszał się po fermie i wykonywał wszystkie czynności przy obsłudze owadów — mówi naukowiec.

Jakie zadania czekają na robota? Będzie podjeżdżał w hali do regału z szufladami, w których hodowane są owady. Wysunie szufladę, aby ocenić stan owadów, tzn. ilość żywych, ilość martwych, fazę rozwoju, w której się znajdują: czy to larwy, czy poczwarki, ocenić, czy mają pożywienie i w razie potrzeby wydzielić je, oczyścić szufladę z odchodów i pancerzyków chitynowych. A odchody to cenny nawóz, zaś pancerzyki chitynowe, które larwy zrzucają trzy do sześciu razy w okresie rozwoju — to cenny surowiec farmaceutyczny do opatrunków. W razie potrzeby robot ma zaalarmować obsługę fermy.

— Wykorzystuję tu technikę uczenia maszynowego. Dostarczymy komputerowo wiele zdjęć owadów, a on wykorzystując odpowiednie algorytmy uczenia maszynowego, nad którymi pracujemy, ustali istotne cechy mącznika młynarka. Na ich podstawie robot będzie oceniać stan i potrzeby owadów w poszczególnych szufladach — mówi prof. Zapotoczny. I tak — wszystko dla lepszej jakości życia i rozwoju naszego regionu. A ten czasem zaczyna się właśnie od larwy, a nawet od jej chitynowego pancerzyka.

oprac. mmb

UROKI ZŁOTEJ JESIENI ŻYCIA

Nam nie jest wszystko jedno — mówi Krystyna Kralkowska, mieszkanka Giżycka, polonistka, samorządowiec, kobieta aktywna, członkini Społecznej Rady Seniorów Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

— W jednym z wywiadów powiedziała pani: „Życie jest ciekawe, nieprzewidywalne, piękne”. Nadal tak pani sądzi?

— Tak sądzę, jednakże z akcentem na nieprzewidywalne. To, co wydarzyło się w moim życiu w ciągu ostatnich dwóch lat, zmieniło je diametralnie. Sama też już jestem innym człowiekiem. Nie zawsze się sobie podobam, ale... staram się być użyteczna, w miarę obiektywna, nieobojętna na to, co się dzieje. A to, co się dzieje — pandemia, wojna w Ukrainie, galopująca inflacja — niszczy niezbędne do normalnego życia poczucie bezpieczeństwa, potęguje lęk o jutro nie tyle swoje, ile najbliższych, ale i świata. Jestem świadoma tego, że świat, w którym egzystowałam, nieuchronnie się kończy, a wartości, które były moimi wartościami, dziwnie dewaluują się „na moich oczach”. Idzie nowe. Czy potrafię się w tym odnaleźć?

— Powiedziała też pani: „Ludzie nie mają przyjaciół, bo przyjaźń wymaga czasu i wysiłku, trzeba chcieć ją pielęgnować”. Coś się zmieniło?

— A jak pani myśli? Żyjemy coraz szybciej, intensywniej, zachłanniej... Pandemia zmusiła nas do przystopowania, refleksji, czasem przewartościowania wartości. Ostatnie wydarzenia przynoszą jeszcze inne nowe doświadczenia i doznania. Ujawnia się hipokryzja, obłuda, często zła wola. Jednakże przyjaźń, wrażliwość na potrzeby innego człowieka, naturalna dobroć i życzliwość są coraz

bardziej wyraziste, obecne i konieczne. Paradoksalnie zło wyzwala ogromne pokłady dobra drzemącego w ludziach. To też czas na bliskie kontakty, jeśli nie fizyczne, to na pewno słowne, dające poczucie bliskości, względnego bezpieczeństwa.

— Jest pani niezwykle aktywną osobą. Niegdyś w szkole jako nauczycielka i dyrektorka, a dziś jako działaczka społeczna. Skąd czerpie pani siłę i motywację?

— Jakoś się tak w moim życiu działo, że zadania, które pełniłam, wynikały z tego, że ktoś mnie zauważył, przekonał, namówił do kandydowania. Tak zostałam wicedyrektorką Zespołu Szkół Rolniczych, radną rady miejskiej, rady powiatu, sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego, przewodniczącą rady powiatu giżyckiego, przewodniczącą Giżyckiej Rady Seniorów, a ostatnio — 16 marca — marszałek województwa warmińsko-mazurskiego wręczył mi akt powołania na członka Społecznej Rady Seniorów Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Zawsze było tak, że jeśli coś mi się podobało czy też nie, to głośno o tym mówiłam, domagałam się zmian w środowisku, w którym funkcjonowałam. Miałam i mam szczęście trafiać na wspaniałych, niespokojnych ludzi, którym się albo coś nie podoba i proponują to zmienić, albo się podoba i chcą upowszechniać, rozwijać. Są wrażliwi na otaczającą nas rzeczywistość i zaraźliwie aktywni. Tak jest do dziś. Tacy są



Fot. archiwum GG

Krystyna Kralkowska (z prawej) i Nina Piórkowska

radni rady seniorów, takie są moje przyjaciółki i wielu znajomych.

— Przybywa emerytów, mniej jest osób młodych. Takie zjawiska dominują na Warmii i Mazurach. Znamy już wszystkie potrzeby seniorów?

— Na Warmii i Mazurach mieszka ponad 330 tysięcy osób, które przekroczyły sześćdziesiąty rok życia. Giżycka Rada Seniorów jest w kontakcie z instytucjami, związkami zawodowymi, stowarzyszeniami zajmującymi się sprawami seniorów. Zabiegamy o powstanie domu czy chociażby świetlicy dziennego pobytu dla seniorów i osób niepełnosprawnych. Trwają prace adaptacyjne budynku przy ul. Pionierskiej, są projekty zagospodarowania pomieszczeń. Wszystko to jednak wymaga nakładów finansowych przekraczających możliwości budżetowe miasta. Trochę to jeszcze potrwa, ale wierzę, że już niedługo cel zostanie osiągnięty. Władze miasta, radni okazują

nam ogromną życzliwość, uwzględniając inne nasze propozycje, których celem jest ułatwienie życia seniorów — usytuowanie ławeczek, miejska komunikacja, ochrona ciekawych drzew. Obaj panowie burmistrzowie znajdują czas na uczestniczenie w naszych sesjach, informują o planowanych zmianach w mieście, w razie potrzeby oddelegowują urzędników na spotkania z naszymi radnymi.

— Rośnie liczba osób starszych, wiadomo, że jednym z problemów jest brak lekarzy geriatrów.

— Należy przypomnieć, że system teleopieki domowej czy koperta życia funkcjonowały w Giżycku dzięki dr Katarzynie Karolskiej (główny specjalista w Biurze Promocji i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego) już od 2017 r. Ideę, którą objął patronatem burmistrz Wojciech Karol Iwaszkiewicz, w województwie warmińsko-mazurskim upowszechnił marszałek Gustaw Marek Brzezina.

Na kilku kolejnych posiedzeniach rady podejmowano te problemy, a Jolanta Piotrowska, reprezentująca zarząd województwa warmińsko-mazurskiego, przedstawiła plany w zakresie polityki senioralnej, w tym możliwość stypendiów dla lekarzy chcących specjalizować się w geriatric. Problem ten też będę miała okazję podejmować jako radna II kadencji.

— Kocha pani teatr, książki, organizuje z przyjaciółmi maratony kulturalne.

— Pandemia ograniczyła możliwość częstego bywania w teatrze i organizowania maratonów kulturalnych. Częściej więc chodzę do kina, na dostępne koncerty, spotkania, a nawet na manifestacje... Więcej uwagi poświęcam rozwojowi duchowemu i fizycznemu. Więcej też czasu zabieram „dbanie o zdrowie”, czyli wizyty u lekarzy, fizjoterapeutów i innych specjalistów, o których istnieniu radośnie się dowiaduję. Jednakże, mimo wszystko, słucham uważnie nie tylko rówieśników i staram się niektóre pomysły przemycać, np. imieninowe spotkania „zdrowotne” w kawiarni — dawnym Ekranie, dziś Prosto z młynka. Zdrowotne, bo degustujemy tam przepyszne koktajle owocowe i warzywne.

— Ciekawa w realizacji, choć może niełatwe, będzie przejście od opieki instytucjonalnej do opieki lokalnej, środowiskowej nad osobami starszymi.

— Założeniem jest zastąpienie oferowania miejsc w dużych instytucjach, jak domy pomocy społecznej,

wsparciem w postaci świadczenia pomocy w lokalnych wspólnotach — mieszkaniach chronionych, tworzenie domów seniora, domów opieki — o co rada seniorów zabiega od początku kadencji.

Korzystając z okazji, dziękuję wszystkim radnym za zapał, zaangażowanie, bezkompromisowość w realizacji podejmowanych wspólnie zadań. Uważam, że mimo utrudnień związanych z pandemią udało się nam stworzyć zespół wspaniałych, aktywnych osób, którym nie jest wszystko jedno. **RENATA SZCZEPANIK**

W NASZYM SAMORZĄDOWYM CYKLU OSTATNIO ROZMAWIALIŚMY:

Piotr Piątek (wójt gminy Kurzętnik): Aktywny wypoczynek i atrakcyjne wzgórze zamkowe; **Ireneusz Dzienisiewicz** (rada miasta w Ełku): Nigdy nie można mówić nigdy; **Andrzej Arcyz** (rada miasta w Nidzicy): W Nidzicy brakuje dużych zakładów pracy; **Andrzej Ochlak** (starosta nowomiejski): Wszystkie powiatowe drogi są asfaltowe; **Robert Klimowicz** (rada miejska w Ełku): Potencjałem samorządu są aktywni ludzie; **Patryk Kozłowski** (radny wojewódzki): W Nidzicy powstanie jednostka wojskowa?; **Ewa Jackowska** (rada miejska w Iławie): Mówię wprost, jak jest; **Andrzej Szymborski** (burmistrz Pisz): W przyszłość możemy patrzeć z optymizmem; **Stanisław Siwkowski** (burmistrz Miłomłyn): Dobry budżet na trudne czasy; **Andrzej Adamiak** (rada miejska w Reszlu): Nasze miasteczko ma szczęście

KONDOLENCJE

Rodzinie

zmarłego

ś. † p.

Mieczysława Jaworskiego

byłego Radnego Rady Gminy Łukta
kadencji 1994-1998 i 2002-2006

składamy
wyrazy szczerego współczucia.

Wójt, Radni, Sołtysi
oraz Pracownicy Urzędu Gminy Łukta

336230pb1-a -P

Drogiej Koleżance

Sylwii Martynik

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki i koledzy pediatry
z Wojewódzkiego Specjalistycznego
Szpitala Dziecięcego w Olsztynie

341230pb1-a-M

Pani Kierownik

Joannie Glezman oraz Jej Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Teściowej

Pracownicy Biura Dialogu Społecznego i Pożytku Publicznego
Urzędu Marszałkowskiego Województwa WM w Olsztynie

346230pb1-a -P

Koledze

Romualdowi Dominikowi

wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Wydziału Adminis-
tracyjno-Gospodarczego Urzędu Miasta Olsztyna

347230pb1-a-M

KAŻDA PŁEĆ JEST PRYZYWYCZAJONA DO OBYCZAJÓW WŁASNEJ PLANETY

TO DRUGA ODSŁONA NASZEGO CYKLU, W KTÓRYM NASZYM ROZMÓWCZYNIOU ZADAJEMY 7 TAKICH SAMYCH PYTAŃ. ROZMOWY SZUKAJCIE NA ŁAMACH GAZETY OLSZTYŃSKIEJ W KAŻDY WTOREK.



LIDIA WIECZOREK
l.wieczorek@
gazetaolsztynska.pl

W dzisiejszej odsłonie naszego cyklu rozmawiamy z Lidia Lejszo, szczególnie zaangażowaną w działalność społeczną na rzecz seniorów. Lidia Lejszo jest członkiem Komitetu Założycielskiego Federacji Uniwersytetów Trzeciego Wieku Warmii i Mazur. W latach 2007 do 2012 była Przewodniczącą Zarządu Koła nr 13 (Pieczerwo) Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział w Olsztynie. W roku 2011 podjęła inicjatywę organizacji Jarockiej Akademii Trzeciego Wieku w Olsztynie.

— **Feminatywy powinny stać się normą języka polskiego?**

— Feminatywy niekoniecznie winne stać się normą języka polskiego. Na ten temat dyskusja trwa od dłuższego czasu. Nie razi mnie forma np. „Dyrektor- Pani X”, a przeszkadza np. „Socjolożka Pani Y”. Moim zdaniem prawo do stosowania nazw żeńskich rzeczowników osobowych należy zostawić osobom mówiącym, nawet wbrew oczekiwaniom odbiorców.

— **Mężczyzna powinien w drzwiach przepuszczać kobietę i ustępować jej miejsce w autobusie?**

— Jest to miłe, ale daleka jestem od egzekwowania tego w dzisiejszych czasach dążności do pełnego zrównania praw jako zasady obowiązującej.

Niewątpliwie zły to od konkretnych sytuacji, np.



czy dzieje się to w korytarzach teatru, czy też w biurze.

— **Powinno się zrównać wiek emerytalny kobiet i mężczyzn?**

— Jest to sprawa skomplikowana, zwłaszcza gdy uwzględnimy, że kobiety statystycznie żyją dłużej. Z drugiej strony niewątpliwie mężczyźni są silniejsi fizycznie... Dlatego uważam, że wiek emerytalny kobiet powinien być nieco krótszy od męskiego.

— **Kobiety są z Wenus, a mężczyźni z Marsa?**

— Niezależnie od różnic biologicznych, istnieją niewątpliwie istotne różnice psychologiczne między ko-

biętą a mężczyzną. Dlatego przyjmuje się, że każda płęć jest przyzwyczajona do obyczajów własnej planety, co właśnie wynika ze wskazanych różnic. Przyjęło się, że kobiety są z Wenus, a mężczyźni z Marsa i moim zdaniem trudno z tym polemizować.

— **Istnieją zawody typowo męskie lub żeńskie, a jeżeli tak, to jakie?**

— Podział na zawody męskie i żeńskie wydaje się sztucznie napompowany. Należy jednak pamiętać, że są zawody, które ze względu na uwarunkowania biologiczne mogą być praktycznie niedostępne dla danej grupy. Przykładowo

— kobieta może zostać dobrym pilotem, co kiedyś było nie do pomyślenia, ale trudno oczekiwać, że będzie górnikiem przodowym. Niektóre stereotypy zostały dawno przełamane i następuje ekspansja kobiet, które coraz częściej uprawiają zawody wcześniej uznawane za „męskie”. Dzisiaj nierzadko w szpitalu można spotkać pielęgniarkę, choć dotychczas był to zawód „kobiecy”.

— **Lepszymi kierowcami są mężczyźni czy kobiety?**

— Mobilność w dzisiejszym zagonionym świecie jest cechą bardzo pożądaną zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym.

Tutaj kobiety są coraz bardziej widoczne, to często one siedzą za kierownicą samochodu, którego pasażerem jest mąż. Kobiety świetnie radzą sobie jako kierowcy, i jak wynika ze statystyk, rzadziej powodują wypadki drogowe od mężczyzn.

Nie stawiałabym tezy, kto w ostateczności jest lepszym kierowcą, bo np. w rajdach samochodowych zdecydowanie częściej uczestniczą mężczyźni, natomiast na ich przykładzie można wskazać kobietę, która wielokrotnie wygrywała w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych międzynarodowe rajdy. Zdobyła

nawet wicemistrzostwo świata. Była to Francuzka Michele Mouton.

Podsumowując - są kierowcy dobrzy i słabi bez względu na płęć, a kobiecość nie stanowi sama w sobie mniejszych predyspozycji do sprawnego kierowania pojazdem.

— **Lepiej czuje się pani w spodniach czy w spódnicy?**

— Niewątpliwie kobieta w spódnicy wygląda bardziej powabnie niż w spodniach. Osobiście lepiej czuję się w spódnicy, jednak spodnie mają swoje walory praktyczne i bynajmniej nie umniejszają osobowości kobiety.

PROMOCJA

NASZ DOM

ZAKUP | BUDOWA | REMONT

- PORADY EKSPERTÓW OD NIERUCHOMOŚCI
- DEWELOPERZY
- SPECJALISTI OD KREDYTÓW HIPOTECZNYCH
- MAPA INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH W OLSZTYNIE

LIPIEC 2022

NASZ DOM

JAK ZAOSZCZĘDZIĆ PRZENOSZĄC KREDYT DO INNEGO BANKU?

NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO NA ZMIANĘ

POKAZUJE, ŻE NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO NA ZMIANĘ W ŻYCIU ZAWODOWYM. URSZULA KLIMASZEWSKA, MIESZKANKA TRĘKUSKA, W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH KOBIETA STOLARZ, MAJĄC 40 LAT PORZUCIŁA BUDOWNICTWO I STAŁA SIĘ EKSPERTEM OD DREWNA.



KATARZYNA JANKÓW-
-MAZURKIEWICZ
k.jankow@
naszolsztyniak.pl

— Jak wspomina pani pracę w budownictwie?

— Pracę w budownictwie zaczęłam zaraz po studiach. Nie było to przypadek, ani dla mnie nic nadzwyczajnego, bo moi rodzice pracowali w tej branży. Moja mama pracowała w budownictwie i to ona pierwsza przecierała szlak, ja poszłam jej ścieżką. Nigdy jednak nie ciągnęło mnie na plac budowy. Zajmowałam się kosztorysowaniem, organizacją budowy, współpracą z podwykonawcami. W pracy ciążyła na mnie ogromna odpowiedzialność, również finansowa, bo ode mnie zależało prowadzenie inwestycji. To była praca pod ciągłą presją. Nie pomagały też stereotypy, które wciąż pokutują w branży.

— Kobieta na budowie wciąż budzi komentarze?

— Jasne, że to się zmienia, ale kobiety wciąż muszą udowadniać, że są profesjonalne. Różnice w wynagrodzeniu również są ogromne, bo kobiety na podobnym stanowisku w budownictwie, wykształcone, z kwalifikacjami, zarabiają mniej niż mężczyźni.

— To spowodowało, że zaczęła pani szukać innej ścieżki zawodowej?

— Jednym z powodów był ogromny stres związany z pracą w tej branży. Dodatkowo mama biorąca cały czas zwolnienia na dzieci też nie była mile widziana. Trzeba być dyspozycyjnym 24 godziny na dobę, a to nigdy nie było moim celem. Pojawily się problemy zdrowotne. Po latach pracy w branży stwierdziłam, że



Urszula Klimaszewska: Wciąż chcę uczyć się czegoś nowego. Rozwijam się, bo daje mi to wolność w realizacji zleceń, które mogę zrealizować kompleksowo. To, że czegoś nie umiem nie oznacza, że nie mogę się tego nauczyć. Trzeba tylko naprawdę tego chcieć

w budownictwie nie jestem już szczęśliwa i nie chcę się tym zajmować. Przestałam czerpać satysfakcję z tej pracy, choć wcześniej bardzo ją lubiłam. W ten sposób pod koniec 2019 roku zaczęłam rozglądać się za innymi rozwiązaniami.

— I wtedy pojawiło się to stolarstwo?

— Na początku pomyślałam o projektowaniu mebli. Zapisalam się na kurs weekendowy w Sopocie, nauczyłam się programów, zasad projektowania mebli pod wymiar.

— Nie bez powodu, bo obok zakładu kamieniarskiego pani ojca mieściła się stolarnia. W dzieciństwie podobno lubiła pani tam spędzać czas.

— Tak, zaglądałam do tego zakładu, ale czy ja wiem, czy spędzałam tam dużo czasu? Może bardziej chodziło o to, że mogłam podejrzeć pracę stolarza, która już wtedy mnie zaciękała. Myślę, że to nie miało aż tak dużego wpływu. Zawsze interesował mnie wystrój wnętrz, aranżacje przestrzeni i rozwiązania techniczne stosowane

w meblach, zabudowach. Mój mąż wiedział, że kiedy jedziemy do Ikei, to on musi wziąć sobie obiad, bo ja spędzę godziny podglądając zastosowane w meblach rozwiązania, śledząc nowinki techniczne. Ja po prostu to lubię. W dzieciństwie wciąż miałam potrzebę ciągłego przemeblowywania swojego pokoju. Potem jednak poszłam w budownictwo.

— Kiedy zakomunikowała pani rodzinie, że wybiera pani stolarstwo, nie podeszła do tego pomysłu zbyt entuzjastycznie.

— Mój mąż nadal ma wątpliwości, bo sam jest programistą i ma zupełnie inny charakter pracy. A ja w końcu jestem szczęśliwa. W końcu mogę realizować swoją potrzebę tworzenia. Po latach bycia pracownikiem chciałam też sama zarządzać moim czasem, pracą i możliwościami. Kiedy przestałam pracować w budownictwie, przyszła pandemia. Miałam czas, by zastanowić się, czy chcę wracać do tego, co robiłam, czy też wybieram inny kierunek. I tak, jak

wspominałam wcześniej, na początku zdecydowałam się na kurs projektowania mebli. Wiedziałam też, że w tej pracy przyda się również znajomość warsztatu, czyli wiedza o drewnie. Lubię być profesjonalna, więc zdecydowałam się na kolejny kurs – tym razem stolarski. Wybrałam ten, który organizuje nasz olsztyński Zespół Szkół Budowlanych. Kurs odbywał się weekendowo, a ja zaczęłam zajmować się meblami. Na mały warsztat zaadaptowałam garaż.

PROMOCJA

rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych, na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum

W Rolniczym ABC m.in.:

■ **PORADY SPECJALISTÓW**

od produkcji roślinnej i zwierzęcej

■ **SYLWETKI OSÓB,**

które życie związały z wsią



Pojawiły się pierwsze zlecenia. Zaproponowałam na przykład dziewczynom z Fundacji Każdy Ważny, że pomogę im odnawiać meble i w ten sposób będą mogły wyposażyć lokal, który otrzymały. Chciały mieć meble w stylu PRL, nie było dla mnie problemem, bo przecież zawsze można znaleźć meble z drugiej ręki, które można odnowić. Przygodę z renowacją zaczęłam tak naprawdę dzięki Fundacji Każdy Ważny. Wsiąklam na całego. Pasją do renowacji starych mebli zaraziła mnie również jedna z instruktorek z kursu zawodowego w olsztyńskiej „budowlance”.

— Miała pani po prostu pomysł na siebie.

— Jestem konsekwentna. Jeśli już na coś się zdecyduję, staram się doprowadzić sprawę do końca. Różnie oczywiście z tym bywa, ale staram się nie poddawać. Wiem też, że jeżeli mam coś zmienić w swoim życiu, to teraz jest mój czas, bo potem taka okazja może się już nie powtórzyć.

— Pani zdecydowała się na stolarkę mając 40 lat. Niektórzy mówią, że to kryzys wieku średniego.

— Tak, niektórzy czasem tak żartują (śmiech). Ludzie, których spotkałam na swojej nowej drodze powtarzali, że mam smykałkę do stolarstwa. To mnie zmotywowało i sprawiło, że idę do przodu jak burza.

— Na tyle, że poszła pani dalej i skończyła studia podyplomowe z konserwacji drewna, które odbywały się w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

— Na początku planowałam zajmować się pracą z meblami na wymiar, ale ostatecznie podążyłam w innym kierunku, z czego się cieszę. To pani Ania z kursu stolarstwa poleciła mi podyplomówkę w SGGW w Warszawie, którą sama kończyła. Wykłady i zajęcia prowadzili wspaniali ludzie, w większości praktycy, pracownicy muzeów, pra-



Fot. arch. prywatne

Prace Urszuli Klimaszewskiej, w mediach społecznościowych znanej jako Kobieta Stolarz

cownicy naukowcy. Zaczęłam rozwijać się, pojawiły się pierwsze propozycje od producentów i osób, firm zajmujących się stylizacją i renowacją mebli. Mam ogromną słabość do starych mebli.

— Pani praca wpisuje się też w popularny nurt zero waste.

— Tak, bo dziś zdecydowanie coraz więcej osób dostrzega, jak wiele rzeczy się marnuje, że jesteśmy zasypywani śmieciami. Zatruciliśmy się w konsumpcji. Meble z odzysku, które odnawiam, są nie tylko zgodne z ekologicznymi założeniami minimalizowania odpadów, ale również świetnie sprawdzają się we wnętrzach. Imogą być sposobem na to, by wyróżnić nasze wnętrza, nadać im indywidualny charakter. Te meble są wyjątkowe, niepowtarzalne.

— Aż boję się zapytać o kolejne plany.

— Przede mną kolejne wyzwanie, bo chcę rozszerzyć swoją działalność. W planach mam prowadzenie

warsztatów, nie tylko grupowych, ale też indywidualnych. Chciałabym, by każdy, kto tylko ma w sobie taką potrzebę, mógł rozwijać swoją pasję i samodzielnie zająć się stylizacją mebli. Na profilu Kobiety Stolarza moi obserwatorzy zadają mi pytania, jak mogą samodzielnie odnowić meble, jak się do tego zabrać. Cieszę się, kiedy mogę pomóc i tłumaczyć, jak można to zrobić, jakich materiałów użyć. Chcę dzielić się wiedzą. Przecież przy odrobinie chęci każdy z nas może odnowić małą szafkę, nie musi kupować nowej.

— Prowadzi pani również profil w mediach społecznościowych o nazwie Kobieta Stolarz, który ma coraz większe zasięgi.

— Przyznaję, że pomysł prowadzenia profilu w mediach społecznościowych był ideą Ewy z Fundacji Każdy Ważny. To ona stwierdziła, że muszę pokazywać, co robię, i to od początku. Na początku byłam sceptyczna, ale potem przyznałam

jej rację. Chcę inspirować innych. Mając 40 lat kompletnie zmieniłam swoje życie. Pokazuję, że można mieć pasję, która może stać się pracą i nigdy nie jest za późno na zmianę. Można znaleźć dla siebie coś, co będzie miało sens i pozwoli się utrzymać. Jasne, że towarzyszy nam wiele obaw, ale warto przyjrzeć się naszym potrzebom, możliwościom i przekuć to na pomysł. Bazując na naszych doświadczeniach każda z nas może wymyślić siebie na nowo.

— Pani też pokazuje, że nigdy nie można się poddawać. Kiedy w budownictwie zabrakło perspektyw, pani nie stwierdziła, że jest za późno na zmianę.

— Nie można się poddawać. Zawsze warto poszukać swoich mocnych stron, tego, co nam przynosi radość. Mając 40 lat mamy większą świadomość, co jest dla nas ważne w życiu zawodowym, w którym kierunku chcemy podążać. Nie możemy porzucać naszych marzeń, bo mamy wątpliwości, czy uda



nam się zrealizować plan. Jeśli nasza pasja może stać się sposobem na zarabianie pieniędzy, to czemu nie spróbować? To zawsze ma sens.

— A dziś pani inspirowała inne kobiety do zmiany. To też zauważyły ogólnopolskie media, bo była pani bohaterką jednego z programów telewizyjnych.

— Zaproszenie do programu było dla mnie ogromnym zaskoczeniem. Byłam wtedy na początku swojej drogi zawodowej, nie miałam jeszcze dużego doświadczenia. Stwierdziłam jednak, że jeśli odzywa się do mnie telewizja, trzeba to wykorzystać, bo taka okazja może się już nie przytrafić. W programie razem ze mną wystąpił mój kolega, który razem ze mną brał udział w warsztatach stolarskich. To była ciekawa przygoda, a potem wróciliśmy do codzienności – z ogromnym zapalem i jeszcze większą motywacją.

— Kobieta Stolarz wciąż się rozwija.

— Staram się. Teraz jestem w trakcie kursu tapicerskiego, a co dalej, kto wie? Zawsze mówię, że to już ostatni kurs, bo nie mam czasu, bo mnie to bardzo angażuje. Potem nie dotrzymuję słowa, bo skusi mnie perspektywa rozwijania kolejnych umiejętności. Początkowo uczyłam się tapicerowania z dostępnych materiałów na You Tube, głównie Aleksandra Kądzieli, mistrza tej dziedziny, którego miałam okazję spotkać w czasie kursu z konserwacji drewna. Gdy okazało się, że będę jednym z wykładowców kursu zawodowego, nie zastanawiałam się i wysłałam zgłoszenie do Szkoły Drzewnej w Garbatce-Letnisku. Wciąż chcę uczyć się czegoś nowego. W głowie jeszcze tli się chęć pracy z żywicą. Rozwijam się, bo daję mi to wolność w realizacji zleceń, które mogę zrealizować kompleksowo. To, że czegoś nie umiem nie oznacza, że nie mogę się tego nauczyć. Trzeba tylko naprawdę tego chcieć.

PROMOCJA



ODKRYWAJ Z NAMI WARMIĘ I MAZURY!

NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł

Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.

CHCĘ BYĆ CHŁOPEM!

CZY TO OSTATNIE KŁOPOTY ZE ZDROWIEM, CZY PRZYPADAJĄCE 14 LUTEGO ŚWIĘTO — CZY PO PROSTU REFLEKSJA PO NIEDAWNO OBEJRZANYM FILMIE POD PODOBNYM DO NINIEJSZEGO FELIETONU TYTUŁEM... A MOŻE WSZYSTKO RAZEM SKŁONIŁO MNIE DO UZEWNĘTRZNIENIA POWYŻSZEGO WYZNANIA.



MAGDALENA MARIA
BUKOWIECKA
m.bukowiecka@
gazetaolsztynska.pl

CZESKA GENEZA

Zaczął się wszystko niewinnie — od seansu filmowego, który już zzapowiedzi obiecywał multum śmiechu i rozrywki, w tym niekoniernie tej intelektualnej... Oto bowiem Rona, współczesna mieszkanka Pragi, w wyniku splotu kilku nagłych i dość przykrych dla niej wydarzeń jednej nocy staje się... mężczyzną! Na własne życzenie zresztą...

Rona na co dzień jest psychologiem, z jednej strony wspiera swoich pacjentów, wśród których dominują wdzięczne za fachową pomoc kobiety — z drugiej musi odpierać częste ataki mężów, narzeczonych i partnerów tychże pacjentek, którzy zarzucają Ronie, że miesza ich (sic!) kobietom w głowach.

Prywatnie Rona jest singielką. Pozostaje w luźnym związku z permanentnie zajęтым Filipem, a za to dzień w dzień zaraz po wyjściu z własnych progów, przy windzie lub na schodach musi odpierać dość tanie awanse własnego sąsiada, który bez ogródek proponuje Ronie jak najszybsze zacieśnienie aktualnie jedynie sąsiedzkiej znajomości.

Rona jest smukłą, zadbaną, zdrowo się odżywia i regularnie uprawia aerobik z piłką. Posiada ładne, przestronne mieszkanie, prawo jazdy i samochód. Jest zatem niezależna finansowo i społecznie. Ichoć ma świadomość, że żyje w męskim świecie — sama próbuje sobie z tym faktem radzić, a swoimi pacjentkom uświadamia ten przykry

fakt, podając jednocześnie metody obejścia.

Niejaki kontrast do samej Rony i jej stylu życia stanowią Marcela i Lubosz — jej jedyna przyjaciółka i przyjaciółki mąż. On, taksówkarz — jest chorobliwie o Marcelę zazdrosny i bez owijania w bawełnę przy każdej okazji oznajmia, co by uczynił z potencjalnym rywalem do serca Marceli. Tymczasem Marcela, kosmetyczka i masażystka, ma



Fot. Wikimedia

się umie posłużyć, a czasem nawet wiertarką. Kran naprawi i budę dla psa z desek skleci. Tyle to nawet ja wiem...

Na dodatek któryś poranek zaczyna się dla Rony pobudką opóźnioną o całe dwie godziny i — jak się potem okaże — to spóźnienie, w porównaniu z ko-

nader luźne podejście do świata i życia, a już zwłaszcza do życia uczuciowego swojego i męża. „Czasem trzeba zmienić dostawcę usług” — przekonuje Ronę, sugerując, że Lubosz to mąż, a kochanek — to coś zupełnie osobnego...!

SAME ZALETY!

Rona w byciu mężczyzną widzi same zalety. Związek z Filipem traktuje luźno i z dystansem, bo nie widzi go w charakterze współdomownika. „Mężczyźni robią bałagan” — twierdzi Rona, na co znacznie bardziej pragmatyczna Marcela mówi jej, że prócz bałaganu facet w domu robi inne rzeczy. Faktycznie — sru-

lejnymi przypadkami, będzie wyłącznie przyjemnością. Następnie najemca wymawia jej lokal, w którym prowadzi gabinet. Odholowują jej samochód. Niezapowiedziana wizyta u Filipa kończy się prawdziwą draką, bo ku niebotycznemu zdziwieniu Rony drzwi otwiera jej niejaka Gabi. Gabi jest skąpo odziana, a dodatkowo równie ubogie odzienie Filipa nie pozostawiają Ronie złudzeń co do celu i charakteru wizyty Gabi u, jak jej się zdało — jej osobistego faceta. Dzień kończy Rona wspólnie z Marcelą nad lampką wina, która to lampka dość szybko przetrada się w kolejne butelki... Wracając do domu i zdradzając wyraźne oznaki ciężkiej bani — Rona wstę-

puje do wesołego miasteczka, a konkretnie do namiotu cygańskiej wróżki. Ponieważ dla kurażu Rona już żadnych płynów nie potrzebuje — bez ogródek wyjawia wróżce swoje życzenie:

— Chcę być chłopem! — oznajmia. — Owłosionym, śmierdzącym, brudnym, głupim, samolubnym chłopem. Chłop ma w życiu znacznie lepiej. Brak odpowiedzialności, lojalności, empatii, a wszystkie lafiryndy owinięte wokół palca. Gdybym była chłopem, zabawiłabym się...!

A ponieważ był to namiot cudów...

Tak czy siak — film z serca polecam!

GDYBY BABCIA MIAŁA WĄSY...

...toby była dziadkiem. Bo jak bez trudu każdy się domyśla — Rony życzenie zostaje spełnione i na kilka-kilkanaście najbliższych tygodni staje się kobietą nie tylko uwięzioną w męskim ciele, ale też skazaną na osobiste doświadczenie tego słodkiego męskiego świata, który — jak szybko wychodzi na jaw — też różami usłany nie jest...!

Nagle przeniesienie się z gabinetu psychologa na budowę i nierówna walka z młotem pneumatycznym — to tylko miłe zło początki męskiego życia Rony. Ponadto nader prędko dopada ją karma: ów wzgardzany i za natręta dotychczas uważany sąsiad — staje się jej jedynym wsparciem, doradcą, wybawcą i czasem po prostu prawdziwym przyjacielem w tej „więziennej” niedoli.

A tak przy okazji nie mogłabym darować się uwagi językoznawczej: pisownia rozłączna spójnika „to” i końcówki „-by” („to by”; „gdyby babcia miała wąsy, to by była dziadkiem”) — jest błędem ortograficznym. To stałe dążenie do doskonałości, dbałość o szczegóły i dobra pamięć, przez mężczyzn tak często wzgardliwie nazywana pamiętliwością — to przecież kwintesencja kobiecości. Przynajmniej mojej — bo całkiem możliwe, że Marcela miałaby w tej sprawie zupełnie inne poglądy...

CZY JA CHCĘ BYĆ CHŁOPEM?

Najkrócej rzecz ujmując — nie. I to z przynajmniej dwóch powodów.

Nie umiałabym. Nie umiałabym manipulować i tchórzyć w najbardziej kluczowych dla bliskich mu kobiet momentach. Nie umiałabym udawać przyjaźni — by naiwność, zaufanie i dobre kobiece serce wykorzystywać wyłącznie dla własnych pragmatycznych celów. Nie umiałabym zostawić żony i matki własnych dzieci kompletnie bez środków do życia — tylko dlatego, że znudziło mi się dotychczasowe życie i pragnę je rozpocząć u boku innej kobiety, z innymi dziećmi. Nie umiałabym też być

narcyzem ani bigamistą, który w domu jest przykrym mężem, a w łóżku kochanki — ognistym kochankiem.

Ale ja z kobiecości po prostu rezygnować nie chcę. Nie chcę — i też nie umiem. Chcę malować powieki cieniami, rzesy maskarą i paznokcie lakierem. U rąk i u nóg. Chcę oglądać się za ładnymi sukienkami i chcę, by oczy błyszczały mi się na widok pięknej torebki lub pary butów. Chcę wydawać na te buty i torebki pieniądze — nawet jak to para butów dwunasta, a torebka dziewiąta. Chcę być wrażliwą, egzaltowaną, chcę płakać na romantycznych komediach i wzruszać się przy rzewnych balladach. Tak — chcę być najlepszą wersją kobiety w Polsce północnej, a może nawet w tej części Europy. Bez względu na cienie, które czasem przesłaniają blaski, i bez względu na konsekwencje. Tu nie powiem: świadomość, że za samą kobiecość nie grozi mi spalenie na stosie — mocno dodaje skrzydeł.

A zatem tytuł mojego felietonu jest wyłącznie prowokacyjny i przewrotny — do wróżki z nawet najgorszą reputacją takiego życzenia już nie odważyłabym się wypowiedzieć. Ani na trzeźwo, ani wręcz przeciwnie.

Czego i wszystkim Kochanym Czytelniczkom życzę! A Czytelnikom? Owszem — tych młotów pneumatycznych nie zazdroszczę. Ale z narcyzmem i brakiem empatii moglibyście jednak walczyć trochę nieco bardziej zajadle...

Kto obejrzy film, będzie wiedział, dlaczego na ilustracji do mojego felietonu widnieje Sir Elton John!

PROMOCJA

**DODATEK
EDUKACYJNY**
DO GAZETY OLSZTYŃSKIEJ
I DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

VADEMECUM
UCZNIĄ I STUDENTA



ŻADEN SĘDZIA Z OLSZTYNA NIE CHCE SĄDZIĆ SPRAWY HELPERA

Wszyscy sędziowie Sądu Okręgowego w Olsztynie złożyli oświadczenia o wyłączenie ich z rozpoznania sprawy Helpera — poinformował rzecznik prasowy sądu Okręgowego w Olsztynie sędzia Adam Barczak. Zasadność tych wniosków zbada Sąd Apelacyjny w Białymstoku.

Głównymi oskarżonymi w tej sprawie są były agent CBA Tomasz K., znany jako agent Tomek, oraz jego żona.

Akt oskarżenia ws. Helpera jest w olsztyńskim Sądzie Okręgowym od ponad roku, ale do tej pory nie można nawet orientacyjnie wskazać, kiedy się rozpocznie. — Na tę chwilę wszyscy sędziowie Sądu Okręgowego w Olsztynie złożyli już oświadczenia o wyłączenie ich z rozpoznania tej sprawy. Sędziowie w swoich oświadczeniach wskazali na istnienie okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do ich bezstronności w tej sprawie — informuje rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Olsztynie sędzia Adam Barczak. Sędzia dodał, że w ostatnim czasie olsztyński sąd rozpoznał zażalenie Prokuratora Regionalnego w Białymstoku na postanowienie odnoszące się do uchylenia dozoru wobec jednej z osób oskarżonych.

— Rozpoznanie tego zażalenia było niezbędne do tego, aby w następnej kolejności móc zarządzić przekazanie akt sprawy Prezesowi

Sądu Okręgowego w Olsztynie do dalszych czynności w związku ze złożonymi przez sędziów wnioskami o wyłączenie. Nadmienię, że o zasadności tych wniosków zadecyduje Sąd Apelacyjny w Białymstoku — poinformował sędzia Barczak.

Akt oskarżenia w sprawie Helpera Prokuratura Regionalna w Białymstoku skierowała do sądu w Olsztynie na koniec grudnia 2021 roku. Oskarżeniem objęto 42 osoby, wśród których głównymi oskarżonymi są były poseł PiS i były agent CBA Tomasz K., znany jako agent Tomek, oraz jego żona. Na ławie oskarżonych mają zasiąść ich współpracownicy, a także samorządowcy, na których terenie stowarzyszenie prowadziło działalność (m.in. prezydent Olsztyna, burmistrz Reszla i wójt Jedwabna).

Sprawa Helpera dotyczy nieprawidłowości (w latach 2010-2017) związanych z powstaniem tego stowarzyszenia oraz uzyskaniem i wykorzystaniem przez nie dotacji celowych na finansowanie zadań publicznych udzielonych przez gminy w Purdzie, Jedwabnie,



foto: Pixabay

Olsztyńscy sędziowie nie chcą zajmować się sprawą Helpera

Reszlu i Olsztynie. Prokuratura ustaliła, że środki publiczne otrzymywane przez stowarzyszenie jedynie w części przeznaczone były na funkcjonowanie środowiskowych domów samopomocy. — Pod pozorem realizacji zadania publicznego z zakresu pomocy społecznej blisko połowa kwoty udzielonej dotacji wykorzystana została przez członków grupy organizującej proceder na zaspokojenie własnych potrzeb — informowała prokuratura.

Wśród wydatków opłaconych ze środków z dotacji znalazły się m.in. koszty zakupu artykułów ekskluzywnych, m.in. kosmetyków

i odzieży znanych, światowych marek, czy artykułów wyposażenia domu, koszty wynajmu i użytkowania luksusowych samochodów, spłaty zobowiązań wynikających z zakupu, przebudowy i adaptacji prywatnych nieruchomości. Kadra kierownicza Helpera miała dostawiać w ocenie śledczych „znacznie zawyżone i nieznajdzące uzasadnienia” wynagrodzenia.

Osobom kierującym Helperem — jest ich sześć, w tym małżeństwo K. — zarzucono udział w zorganizowanej grupie przestępczej. W ocenie prokuratury założyła ją i kierowała nią Katarzyna K. Kierownictwo Helpera usłyszało też zarzuty po-

śłużenia się 25 podrobionymi dokumentami przy rejestracji stowarzyszenia w Krajowym Rejestrze Sądowym, a także nakłaniania świadków do składania fałszywych zeznań i do wystawiania fałszywych faktur. Osobom działającym w zorganizowanej grupie przestępczej zarzucono również pranie brudnych pieniędzy polegające na finansowaniu zakupu nieruchomości ze środków pochodzących z przestępstw i dalszym przenoszeniu własności tych nieruchomości. Członkom grupy przestępczej zarzucono także popełnienie oszustw na szkodę Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej poprzez wyłudzenie dofinansowania wysokości ponad 760 tys. zł z projektu wykorzystania odnawialnych źródeł energii oraz sprowadzenie niebezpieczeństwa wybuchu pieca w Środowiskowym Domu Samopomocy w Olsztynie — informowała o tym prokuratura, kierując akt oskarżenia do sądu.

Dodatkowo kierownictwo Helpera zostało oskarżone o usiłowanie

oszustwa w kwocie ponad 1 mln zł i dokonanie oszustwa w kwocie 150 tys. zł na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Podczas śledztwa Prokuratura Regionalna w Białymstoku zabezpieczyła nieruchomości podejrzanych o łącznej wartości ponad 17 mln zł. — Wartość jednej z nieruchomości w Olsztynie będących własnością Tomasza K. wynosi 6,5 mln zł, domu zajmowanego przez małżonków Katarzynę i Tomasza K. zaś wynosi 1,7 mln zł. Prokurator zabezpieczył też nieruchomości należące do małżonków Marzeny i Jacka H. o wartości 1,6 mln zł — podała prokuratura.

W śledztwie przesłuchano 700 osób. Akt oskarżenia liczy 2167 stron. 42 oskarżonym zarzucono 146 przestępstw. Materiał został zgromadzony w 378 tomach akt, 100 segregatorach złączników i 560 teczkach z dokumentacją.

Głównym oskarżonym, działającym w zorganizowanej grupie przestępczej, grożą łączne kary pozbawienia wolności do 15 lat. (PAP)

JOANNA KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA

ORIENTUJ SIĘ

14.02 LUTEGO

Walentynkowy Pokaz Filmowy

Olsztyn

Komedia romantyczna z Jennifer Lopez i Owenem Wilsonem. Popcorn dla widzów gratis.

Godz. 18:15, Planeta 11. Wstęp wolny

14 LUTEGO

Walentynki w Filharmonii

Olsztyn

Wybitni muzycy polskiej muzyki rozrywkowej. Międzynarodowa obsada, wspaniali soliści, taniec, przepiękne głosy, a temu wszystkiemu towarzyszyć będą niesamowite prezentacje multimedialne. Podczas koncertu usłyszymy najpiękniejsze piosenki o miłości z filmów z wielkiego światowego kina: La La Land, 50 Twarzy Greya, Śniadanie u Tiffany'ego, Grease i wiele innych.

Godz. 18:00, sala koncertowa filharmonii

14 LUTEGO

Koncert waleńtkowy

Olsztyn

Występ uczniów z PSM I i II stopnia w Olsztynie. Przewodzenie: Marek Salej

Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5, godz. 10.00. Wstęp wolny

15 LUTEGO

Balet POTSKHISHVILI Georgia

Olsztyn

Przedstawienie FIRE OF GEORGIAN DANCE - to niezwykle fascynująca wycieczka na Kaukazu, do mi-

tecznej Krainy Złotego Runa, to cudowna podróż po historii Gruzji. Wyjątkowi artyści, wielkie mistrzostwo, wspaniała choreografia i wielobarwne stroje przenoszą publiczność do zarania dziejów narodu gruzińskiego.

Godz. 19.00, sala koncertowa Filharmonii

16 LUTEGO

Koncert Flapjack

Olsztyn

Muzykę chłopaków ciężko przyporządkować do jednego, konkretnego gatunku. Ich twórczość to połączenie thrash metalu z hardcore punkiem, zawierającym elementy rap rocka oraz rap core.

Godz. 20.00, Scena Zgrzyt, ul. Nowowiejskiego 15



16 LUTEGO

Ekspozat miesiąca: pierwsza powojenna mapa turystyczna Olsztyna

Olsztyn

Mapka turystyczna jezior i zieleńców parkowo-leśnych m. Olsztyna z drugiej połowy lat 40. XX w. na wyjątkowym pokazie, połączonym z mini-wykładem.

Zajezdnia trolejbusowa, ul. Knosaty, godz. 17:00. Wstęp wolny

16 LUTEGO

Daria Łukowska: Jak spać, żeby się wyspać?

Olsztyn

Co robić, jeśli po przebudzeniu nie czujemy się gotowi do nowych wyzwań? Wyjaśni się na spotkaniu z trenerką dobrego snu i zdrowego stylu życia!

Sala pod Amfiteatrem, ul. Okopowa, godz. 18:00.

Wstęp wolny

16 LUTEGO

Wystawa pokonkursowa IMF 2022

Olsztyn

Prezentacja najlepszych prac nadesłanych na XVIII Otwartych Mistrzostw Fotograficznych. Uliczna fotografia, portret i abstrakcja na mistrzowskim poziomie!

Galeria Amfilada, ul. Dąbrowszczaków 3, godz. 18:00.

Wstęp wolny

16 LUTEGO

Spotkanie XLVII Podróżniczego Klubu „Południk”

Olsztyn

Podróż: Sokotra – wyspa Jemenu. Przewodnik: Renata Jędrzycka

Czytelnia Czasopism, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33, godz. 17.00. Wstęp wolny

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16



tel. 89 535 20 30

10842201br-a-M

ASTERIKS I OBELIKS: Imperium smoka / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:30, 13:00, 15:00, 17:30; HEAVEN IN HELL: 12:40, 15:20, 17:00, 18:00, 20:45; MAGIC MIKE: Ostatni taniec / napisy: 14:30, 19:45, 20:30; TITANIC: 25. rocznica / napisy / 3D: 12:10, 16:15, 19:00; ABYZOU

/ napisy: 20:20; MASZ CI LOS!: 13:50, 18:30, 20:50; PUKAJĄC DO DRZWI / napisy: 20:00; Biuro Detektywistyczne LASSEGO i MAI. Tajemnica Skorpiona / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:00; AVATAR: Istota wody / napisy: 19:30; AVATAR: Istota wody / dubbing: 15:30; KOT W BUTACH. Ostatnie życzenie / familijny / od 6 lat / dubbing: 14:00, 16:30; MUMIE / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:20, 15:50; NIEBEZPIECZNI DŻENTELME-NI: 16:00; Zdziwający KOT MAURYCY / familijny / od 7 lat / dubbing: 13:30

WTOREK 14.02.2023 | GAZETA OLSZTYŃSKA.PL | DZIENNIKELBASKI.PL | ROZRYWKA | 16

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26, utworzą rozwiązanie

OZIOMO: 1) gąbka do mycia; 2) żabnica, ryba zwana diabłem morskim; 3) portret obrazu; 4) bardzo ostry sos rodem z Meksyku; 5) Mount..., szczyt w Himalajach; 6) rude w marynacie; 7) białe barszcz; 8) rosyjska waluta; 9) autor "Gałganduch czyli trójka hultajska"; 10) wiruje w kasynie; 11) kura wysiadująca pisklęta; 12) gangsterski partner Bonnie; 13) steruje żuchwą; 14) owczarek szkocki; 15) przerażenie, strach; 16) niewierność; 17) płyn z owoców; 18) dwuczuby ptak wodny; 19) potocznie postronek; 20) cienkie arkusze drewna do oklejania mebli; 21) w przymierzcie, sojusznik; 22) wciąga pod wodę; 23) dawna stolica Birmy; 24) przedmiot; 25) japońska marka w motoryzacji; 26) gatunek kawy naturalnej; 27) amunicji lub żywności z samolotu; 28) wolny bieg małymi kroczkami; 29) żołnierska zieleń; 30) rodzaj makaronu; 31) marka szamponu ziołowego; 32) ptaki chlubiące się swymi ogonami; 33) mięso porabiane z kośćmi; 34) przedmowa, początek; 35) potocznie trzecia zmiana; 36) krótkie w koszulce;

37) kompres na czoło; 38) przysznicić; 39) chińska głęboka patelnia; 40) leci z komina; 41) pułkownik w marynarce; 42) pograżony we śnie; 43) autor dramatu "Romeo i Julia"; 44) wąsy lub broda; 45) mała gęś; 46) sklejka, płyta z warstw; 47) na kopertach i paczkach

PIONOWO: 1) imię Grechuty; 2) uderzyć w stół, a się odezwać; 3) pożarna lub miejska; 14) Fidel, były dyktator Kuby; 17) zielony płac w mieście; 26) porasta brzegi jeziora; 27) amerykański producent zapalniczek opalanych ciękłym paliwem; 29) nielot z Nowej Zelandii lub kwaśny owoc; 39) nieprzyjaciel, przeciwnik; 40) krążeł do rzutów dla lekkooatlety; 48) wśród sztuczków; 49) mała Aleksandra; 50) w centrum atomu; 51) wiszące łóżko; 52) pokrywa na zawiasach; 53) wyspa w północnej części archipelagu Bahamy; 54) grecka bogini mądrości; 55) najwyższy szczyt Bałkanów, w Bułgarii; 56) wychowanek szkoły wojskowej;

57) park narodowy w regionie Norrbotten w Szwecji; 58) papilarnie na dłoni; 59) świat pozamysłowy; 60) słodkie z cukierni; 61) turecka wyspa na M. Egejskim; 62) krótkie szkolenie; 63) odbitka, ksero, duplikat; 64) niejedno w zupie jarzynowej; 65) grozi sercu; 66) Kerkira dawniej; 67) D-dur lub c-moll; 68) rozporządzenie cesarza; 69) kierunek w sztuce, tendencja; 70) Fiennes, grał Lorda Voldemorta; 71) napisał książki "Ofiara" i "Przygody Augiego Marcha"; 72) zmianate z obrusa; 73) zginął od strzały Artemidy; 74) suma lub raty; 75) z niemieckiego: gotowe; 76) państwo z Teheranem; 77) tlenowy dla nurka; 78) droga w praku; 79) stolica Maroka; 80) wielka szaszurka z wyspy Komodo; 81) amortyzator; 82) szkocki instrument; 83) drobniański amerykańskie; 84) przewód dymowy, rura; 85) niewiadoma w równaniu; 86) ciało płynne; 87) model Chevroleta

	7			5		9		
	3	6			2			
				3	6		8	4
3				8		1		2
		9						6
	8		1					
8						6		
			3				4	
		7	9	6			1	8

2				9	7	4		3
	5				1	6		
				6	3		5	
1	2				5	9		6
5	4		9		8	1		
	8							
4	1	5			6			8
		7				2	4	
	9		1		4			

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgródzie, Warszawska, 59 m2, 380000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. w Kamienicy 1935r. ogrzewanie gazowe oczekuje na podłączenie do miasta . Lokalizacja doskonała ciska , spokój i wszędzie blisko . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 50/**AS**.

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., 10/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garażem podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, 24/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd, garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, 16/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe, położone okolice lasu i jeziora, 58/**RYN**

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/**AS**.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodółą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 42/**AS**.

NATERKI, Naterki, 55 m2, 370000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora ok. 50m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 32/**AS**.

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomości , utrzymana zadbane . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, 75/**AS**.

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tys zł polecam, 53/**RYN**

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, 23/**RYN**

OLSZTYN-KIEŻLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, 22/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, 55/**RYN**

OLSZTYN-WADAG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, 26/**RYN**

OLSZTYN-WADAG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi, 138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku, osiedle domków jednorodzinnych, 21/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 55/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 56/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 57/**RYN**

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., 35/**WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., 34/**WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., 32/**WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., 37/**WW**.

BARCZEWKO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona

drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/**AS**.

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd drogą asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, 34/**RYN**

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości: 3055m2, 3944m2, 5151m2, 7100m2, 1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, 28/**RYN**

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, 36/**RYN**

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, 37/**RYN**

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 149000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 76/**AS**.

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, 64/**RYN**

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., 62/**RYN**

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł, polecam, 30/**RYN**

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 54/**AS**.

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkość działek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, 31/**RYN**

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., 40/**WW**.

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atrakcyjna działka budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd, woda Polecam 0895338900, 25/**RYN**

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., 39/**WW**.

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043

m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., 38/**WW**.

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!!! (89)5338900, 12/**RYN**

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 37/**AS**.

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielopowierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, 43/**RYN**

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!, 60/**RYN**

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie, dobra lokalizacja cena 480 tys zł polecam, 42/**RYN**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczerwie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/**AS**.

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, 84/**AS**.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, 66/**AS**.

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, 51/**AS**.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/**AS**.

domy | siedliska

” **AS**” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/**AS**.

GINIA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, 53/**AS**.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dątkach

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

1419obb1-b-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496

WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI

BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI

10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12

tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960

e-mail: wisniewski.w@wp.pl

uprawnienia geodezyjne nr 1157

uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966

WW.

1119obb1-b-M

603-584-180 , 89 539-02-00, 05/**AS**.

działki | grunty

” **AS** „ **WARMIA I MAZURY**, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, 80/**AS**.

” **AS**” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, 79/**AS**.

” **AS**” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, 70/**AS**.

”**AS**” **OLSZTYN**, Olsztyn i Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/**AS**.

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, 17/**AS**.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 85/**AS**.

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole. W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, 2/**RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2, niezależnie plac 3000 m2, biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy, atrakcyjna cena Polecam!!!!, 1/**RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

główniej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, 50/**RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, 5/**RYN**

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 44/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterekowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/**AS**.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/**AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kwaterka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, 23/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowiczka, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterekowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/**AS**.

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 23/**AS**.

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

2190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190bb1-b-M

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marchwinska, licencja 11978
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOŚCI.PL

ABR

1190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190bb1-c-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biu nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.
BO

BO/2

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Kościuszki, Kościuszki, 108 m2, 630000 zł, 5 pok., 1960 rok, Stylowe mieszkanie przy ulicy Kościuszki. Pow.108 m2 (5 pokoi, dwie łazienki). Bardzo klimatyczne na drugim piętrze. Cena 630 000 zł. Kontakt Anna 533023134, **ABR-11560/ABR**

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, **LEG-MS-516/ALH**

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p./11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgórze, Głównego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkałym tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO.**

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jeden budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przy ulicy Augustowskiej. Pow. 69 m2. Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon.Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., **ABR 11392/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO.**

OLSZTYN, Podgórze/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, **LEG-MS-517/ALH**

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia.Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, **ABR 11536/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamienica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, **LEG-DS-512/ALH**

domy | siedliska

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, **ABR 11497/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie

bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO.**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, 5/**KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **ABRDS11385/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), 4/**KO.**

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szalstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szalstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO.**

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Go-

łogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO.**

KSIĘŻNO, Książno, Książno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większość terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, **ABR 11506/ABR**

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO.**

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolna -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO.**

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/CENA- 5 zł/m2.. / KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, 11/**KOS**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, I p./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, **ABRLS11422/ABR**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, 8/**KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoni, 15/2021/**KO.**

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20;601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 18/**KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / **KO.**

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMEK, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-

-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Centrum, Narutowicza, 40 m2, 2400 zł, 2 pok., 1980 rok, Do wynajmu apartament przy ul.Narutowicza. Pow.40 m2 (dwa pokoje). Wysoki standard wykończenia. Cena 2400 + media. Tel.533023134, **ABRMW10848/ABR**

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Wwww.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Wwww.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Łubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR 11464/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową.Kontakt 533023134, **ABR 11491/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR11465/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opt.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO

#rzetelnaGO

**RZETELNE
DZIENNIKARSTWO**



JESTEŚMY
ZORIENTOWANI
NA REGION!



136
**1886
2022**

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

 ZWIERZĘTA

sprzedam

OWCZARKI niemieckie 5-miesięczne, z papierami, 506-10-90-11.

SPRZEDAM żrebaki-ogierki 7 i 10 m-cy Węgorzewo 799-471-066

 NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

do wynajęcia

OLSZTYN, 0zł, Wolne miejsca w hali garażowej - Dywity - tel. 601-538-010

SPRZEDAM pasiekę 20 uli Dąbanta nowe, z dzierzawą działki w Łajszach wraz z domkiem. Tel.514-114-291

 HANDEL

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

 PRACA

dam pracę

ELEKTRYKÓW i pomocników elektryków, 505-783-503

KUCHARZA z doświadczeniem,

kelnera, pomoc kuchenną, dobre zarobki, 669-090-021

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

 USŁUGI

budowa | remont

POLBRUK, 602-401-309

REMONTY i wykończenia wnętrz kompleksowo, tel. 796-438-970

REMONTY mieszkań, hydraulika, elektryka, 783-543-814

inne

WYPOŻYCZALNIA samochodów dostawczych tel. 601-538-020

 RÓŻNE

sprzedam

DREWNO opałowe, 602-401-309

SPRZEDAM tarcicę, bal 50 i drewno opałowe, tel.669-483-895.

STÓŁ ślusarski supermocny z imadłem, cykliniarkę bębnową bezpyłową do parkietów, stopnie 300x1000 sztuk 17, ocynkowane mocno zagęszczone. Tel. 514-114-291

 ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

Januszowi Kraskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Brata

składają koleżanki i koledzy z ZKOS II

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p. Jarosława Kraskiego

wieloletniego pracownika OSiR Olsztyn.

Rodzinie oraz Bliskim

składamy najszczerze wyrazy współczucia.

Kierownik i współpracownicy z ZOOS Stadion i Lodowiska

Pani

Barbarze Kraskiej

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają Dyrektor i pracownicy Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Olsztynie

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjąć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**,
plac Józefa Bema 5, tel. 89-539-74-80,
czynne w godz. **7.00-15.00**,
soboty – nieczynne
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**,
ul. Rybacka 35,
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. **8.00-16.00**.

*A przecież nie cały umieram,
to, co we mnie niezniszczalne, trwa!*
Jan Paweł II

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 6 lutego 2023 r.
zmarł nasz kochany Syn, Tata i Dziadek

ś. † p.
Andrzej Wołodkowicz

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
16 lutego 2023 r. o godz. 12.00 w domu
przedpogrzebowym (sala „A”) na cmentarzu
komunalnym Północnym (Wólka) w Warszawie,
po którym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
do grobu na miejscowym cmentarzu.

Pogrążona w smutku mama z rodziną

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 10 lutego 2023 r. odszedł od nas na zawsze Nasz Kochany Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

ś. † p. Zbigniew Pyzel

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 15 lutego 2023 r. (środa) o godz. 12.45 wystawieniem Drogiego nam Ciała w kaplicy miejskiej przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 13.15 nastąpi wyprowadzenie na Mszę Świętą Żałobną do kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że 10 lutego 2023 r. odszedł od nas
nasz ukochany Tata i Mąż

Bogdan Kuczys

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
17 lutego 2023 r. o godz. 13.00
mszą świętą w kościele pw. Miłosierdzia Bożego
przy ul. Barcza 2 w Olsztynie.

Ze smutkiem zawiadamiamy, że 12 lutego 2023 r. zmarła Nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p.
Irena Szmirkowska

„Sybiraczka”.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
16 lutego (czwartek) 2023 r. o godz. 12.45
wystawieniem drogiego nam Ciała w kaplicy
przy ul. Poprzecznej. O godz. 13.30 zostanie
odprawiona Msza Święta Żałobna
w kościele NSPJ przy ul. Kopernika w Olsztynie.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w bólu i smutku rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 10 lutego 2023 r. zmarła w wieku 93 lat
Nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p.
Wacława Koziebrodzka

Pożegnanie odbędzie się 15 lutego 2023 r. (środa)
w godz. 12.00-12.30 w kaplicy przy ul. Poprzecznej
w Olsztynie. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną
się 16 lutego 2023 r. (czwartek) o godz. 11.00
Mszą Świętą Pogrzebową w kościele pw. Chrystusa
Króla przy ul. Wyspiańskiego w Olsztynie.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu
komunalnym przy ul. Poprzecznej w Olsztynie.

Pogrążona w głębokim smutku rodzina

 **USŁUGI
POGRZEBOWE**

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
 **89 534 72 42, 605 635 908**

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
 **89 526 66 01, 605 665 909**

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

 **Harminiński**
ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej 

OLSZTYN **895 355 300**
ul. Lengowskiego 18-20 **602 327 277**

BISKUPIEC **897 152 093**
ul. Armii Krajowej 4 **608 680 642**

POGOTOWIE POGRZEBOWE **89 527-09-09**

Pomożemy Ci godnie pożegnać

 **SACRUM**

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
 **89 67 77 100, kom. 530 308 308**

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

Koledze

Krzysztofowi Jaśmińskiemu

wyrazy głębokiego współczucia, wsparcia i otuchy
w trudnych chwilach po śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy
z Terenowego Wydziału Kontroli XIV w Olsztynie

Panu

Andrzejowi Dominik

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Pojezierze” w Olsztynie

eprasa.pl a2529c255d

MIARKA W KOŃCU SIĘ PRZEBRAŁA

PIŁKA RĘCZNA \\ Cierpliwość działaczy Warmii Energi dobiegła końca, więc pracę w olsztyńskim klubie stracił trener Dariusz Molski. Powód jest oczywisty - katastrofalne wyniki, czyli 13 porażek, w tym 12 z rzędu, w 15 kolejkach Ligi Centralnej!

P przed sezonem w olsztyńskim klubie nie działało się najlepiej, bowiem zakończyła się umowa ze sponsorem tytularnym (została odnowiona dopiero w listopadzie), a inni sponsorzy ograniczyli wsparcie (na przykład ze 150 do 50 tysięcy rocznie). W efekcie w trakcie wakacyjnej przerwy klubu nie było stać na solidne wzmocnienia, a kadra początkowo liczyła zaledwie 14 zawodników. Mimo wszystko jednak nikt się nie spodziewał, że ten sezon będzie aż tak zły, tym bardziej że w pierwszej i trzeciej kolejce olsztynianie odnieśli zwycięstwa. Ostatnie zwycięstwo miało miejsce 1 października 2022 roku, kiedy to w Biskupcu Warmia pokonała MKS Wieluń. Od tamtego momentu olsztynianie zanotowali 12 porażek z rzędu!

Trzeba przyznać, że działacze bardzo długo wierzyli, że gra zespołu pod wodzą Dariusza Molskiego w końcu zmieni się na lepsze. Forma miała się poprawić po świąteczno-noworocznej przerwie w rozgrywkach. Szkoleniowiec wraz z za-



Takiej serii porażek trener Dariusz Molski w swej karierze jeszcze nie zaliczył

wodnikami nad poprawą gry pracowali wtedy m.in. na obozie w Rynie. Trener Molski przed rundą rewanżową był wówczas optymistą. - Przygotowania były bardzo intensywne i owocne - mówił przed pierwszym meczem w 2023 roku. - Pracowaliśmy nad tym, co nam wcześniej przeszkadzało, a więc nad cierpliwością i skutecznością. Wzmocniliśmy obronę i przyspieszyliśmy trochę grę. I to było chyba widać po sparingach.

W SPARINGACH MOŻE RZECZYWIŚCIE COŚ BYŁO WIDĄĆ, JEDNAK W LIDZE WSZYSTKO BYŁO PO STAREMU, CZYLI PORAZKA GONIŁA PORAZKĘ.

A przecież Warmia Energa zaczęła rok od trzech spotkań w hali Biskupcu, niestety, w tym przypadku nieprawdziwe okazało się powiedzenie, że gospodarzom pomagają nawet ściany. Sufit też nie pomógł, w efekcie olsztynia-

nie przegrali z Padwą Zamość, Żukowem, a w sobotę z Olimpią Piekary Śląskie.

Dopiero w tym momencie działacze uznali, że miarka się przebrała, dlatego w niedzielę wieczorem klub poinformował w specjalnym komunikacie o rozstaniu z trenerem Dariuszem Molskim: „Umowa została rozwiązana za porozumieniem stron. Powodem decyzji klubu jest niespełnienie założeń postawionych przed szkoleniowcem przed rozpoczęciem rundy rewanżowej”.

To był chyba ostatni moment, żeby wykonać ruchy na trenerskiej ławce, które dadzą nadzieję na skuteczną walkę o utrzymanie w Lidze Centralnej. Warto przypomnieć, że w debiutanckim sezonie na tym poziomie rozgrywek Warmię Energa prowadził aż trzech trenerów: Jarosław Knopik (obecnie szkoleniowiec kobiecego zespołu z Koszalina, który występuje w najwyższej klasie rozgrywkowej), potem tymczasowo zespół ob-

jął Marcin Malewski, a do szczęśliwego zakończenia sezonu doprowadził Igor Stankiewicz.

Z tym ostatnim jednak nie przedłużono umowy, bo postanowiono ściągnąć z Juranda Ciechanów Dariusza Molskiego, który w swojej karierze szkoleniowej pracował w najwyższej klasie rozgrywkowej m.in. w Pogoni Szczecin i Meblach Wójcik Elbląg. Działacze Warmii Energi postawili przed nim zadanie wprowadzenia do zespołu młodych zawodników, bo wcześniej miał doświadczenie w pracy ze szczypiornistami, którzy dopiero zaczynali poważną grę w piłkę ręczną. Niestety, po wynikach widać, że plan ten najwyraźniej nie wypalił.

Kto więc zastąpi Molskiego? Nie wiadomo - taką w każdym razie otrzymaliśmy wczoraj odpowiedź. Być może dzisiaj poznamy nowego szkoleniowca, a jeśli nie, to wtedy do najbliższego meczu zespół pewnie przygotuje Marcin Malewski, który w roli takiego strażaka już kilka razy występował. **DRYH, EM**

SPRINTEM

FUTSAL \\ W 20. kolejce Ekstraklasy kibice w Lubawie obejrzyli emocjonujący mecz, w którym wicelider (Construct) zmierzył się z trzecim zespołem tabeli (Piast).

• **Construct Lubawa - Piast Gliwice 3:3 (2:1)**

0:1 - Bruno Graça (2), **1:1**, **2:1**, **3:1** - Jakub Raszkowski (7, 8, 23), **3:2** - Dominik Śmiatkowski (36), **3:3** - Mateusz Madziąg (38 s)

Mecz lepiej rozpoczęli goście, ale potem hat-tricka zaliczył Jakub Raszkowski, w efekcie cztery minuty przed końcem wydawało się, że Construct zdobędzie komplet punktów, dzięki czemu utrzyma się na szczycie tabeli. Niestety, w ostatnich minutach szczęście było przy rywalach, którzy najpierw strzelili drugiego gola, po czym przy trzecim trafieniu wyręczył ich Mateusz Madziąg...

• **Inne wyniki 20. kolejki:** Jagiellonia Białystok - FC Toruń 1:1, Red Dragons Pniewy



Construct Lubawa - Piast Gliwice 3:3

- Widzew Łódź 2:1, Legia Warszawa - AZS UŚ Katowice 1:3, Dreman Opole Komprachcice - AZS UW Wilanów 2:6, Red Devils Chojnice - Rekord Bielsko-Biała 1:5.

• **Czołwórka tabeli:** 1. Rekord Bielsko-Biała - 51 (mecz mniej); 2. Construct Lubawa - 50; 3. Piast Gliwice - 43;

4. Futsal Leszno - 32 (mecz mniej); 5. Dreman Opole Komprachcice - 28.

KOSZYKÓWKA \\ W III lidze drużyny z województwa warmińsko-mazurskiego i pomorskiego rozegrały 10. kolejkę. Wciąż niekwestionowanym liderem rozgrywek

jest zespół z Elbląga, który do tej pory przegrał tylko raz - w 2. kolejce na wyjeździe z Trójeczką Olsztyn. Basketball nie ukrywa, że jego celem jest awans do II ligi, więc rozgrywki traktuje jako przetarcie przed turniejami barażowymi, w których zagrają czołowi trzecioligowcy. Podczas weekendu Basketball zanotował ósme zwycięstwo z rzędu, ale wygrana w Olsztynie nie przyszła elblążanom łatwo. Bez wątpienia miała na to wpływ absencja Przemysław Zamojskiego, gwiazdy polskiej koszykówki, który w tym czasie rozgrywał sparingi w barwach reprezentacji kraju 3x3.

Nieobecność Zamojskiego nieobecność Zamojskiego chcieli wykorzystać koszykarze AZS UWM, no i do przerwy prowadzili sześcioma punktami. Przewaga ta została utrzymana także w trzeciej kwarcie, jednak w ostatniej drużyna z Elbląga przechyliła szalę zwycięstwa na swoją stronę.



AZS UWM Olsztyn - Basketball Elbląg 82:87

• **Wyniki:** Wilki EtK - Kolejarz Chojnice 102:52, Trójeczka Olsztyn - Basket Kwidzyn 83:63 (dla gospodarzy 33 punkty zdobył Wojciech Fijałkowski), Orka Iława - Szkoła Gortata Politechnika Gdańska 55:74, AZS UWM Olsztyn - Basketball Elbląg 82:87.

DRYH, EM

III LIGA

1. Elbląg*	17	835:554
2. Politechnika	17	777:733
3. Wilki EtK	17	770:770
4. AZS UWM*	14	723:714
5. Trójeczka*	13	673:658
6. Basket	13	612:613
7. Orka	13	636:753
8. Chojnice	10	655:886

* mecz mniej

TYM RAZEM BEZ NIESPODZIANKI

KOSZYKÓWKA W 21. kolejce II ligi Roś Pisz wysoko uległ na wyjeździe Zniczowi Basket Pruszków. Lider rozgrywek pałał rządzą rewanżu za porażkę w Pisz w pierwszej rundzie, no i nie pozostawił złudzeń, wygrywając z „Jeziorowcami” aż 93:68.

• **Znicz Basket Pruszków – Roś Pisz 93:68 (25:19, 23:16, 25:21, 20:12)**
ROŚ: Andruk 21 (3x3) Bessman 10 (1x3), Stanisławajtys 8 (2x3), Bondarenko 7, Laskowski 3 oraz Kazimierczuk 8, Świtaj 7 (1x3), Zapert 2, Rogalski 2, Pellowski

Kibice Rosia wstarcu z liderem z Pruszkowa mogli liczyć na niespodziankę, bowiem to „Jeziorowcy” byli pierwszym zespołem, który jesienią zatrzymał kroczących od zwycięstwa graczy Znicza. Tym razem powtórki z październikowego meczu jednak nie było. Pruskowanie od początku wzięli sprawy w swoje ręce, zaprosili pisan do otwartej gry, aże tego dnia byli po prostu bardziej skuteczni, więc odnieśli wysokie zwycięstwo. Znicz zachował miano niepokonanego zespołu we własnej hali, a podopieczni trenera Romana Skrzecza muszą szukać swoich szans w kolejnych meczach.

– Przede wszystkim gratuluję drużynie z Pruszkowa. Rywale byli w zdecydowanie lepszej dyspozycji – mówi Mateusz Bessman, kapitan Rosia.

– STRACILIŚMY AŻ 95 PUNKTÓW. TO NIEDOPUSZCZALNE,

JEŚLI CHCEMY MYŚLEĆ O ZWYCIĘSTWIE NA TAK TRUDNYM TERENIE. MIELIŚMY KOLEJNY RAZ PROBLEMY Z KONSEKWENTNYM ROZGRYWANIEM NASZYCH ATAKÓW POZYCYJNYCH.

Trzeba przyznać, że przeciwnicy zatrzymali nasz kontratak, który jest naszą silną bronią i nie pozwolili nam na zdobywanie łatwych punktów. Dziękujemy licznej grupie piskich kibiców, którzy kolejny raz zdzierali swoje gardła. Niestety, tym razem bezskutecznie – dodaje Mateusz Bessman.

Doświadczeni rywale potrafili wytrącić Rosiowi najmocniejsze argumenty. „Jeziorowcy” prowadzili w tym meczu tylko raz, gdy w drugiej minucie ofensywną akcją celnym rzutem wykończył Jakub Stanisławajtys. Do połowy inauguracyjnej kwarty wynik oscylował jeszcze wokół remisu, ale z czasem pruskowanie zaczęli budować przewagę. Wydawało się, że pisanie mogą zmienić obraz gry po dobrym otwarcu drugiej kwarty, gdy ich strata do rywali zmalała do zaledwie dwóch punktów. Miejscowi odpowiedzieli jednak na zryw



Patryk Andruk (z piłką) był najsukuteczniejszym graczem meczu Znicz – Roś, zdobywając 21 punktów

podopiecznych Romana Skrzecza i całkowicie przejęli kontrolę nad meczem, prowadząc do przerwy 48:35. Druga część miała bardzo podobny przebieg. Znicz spokojnie realizował swoje założenia i nie dopuścił do emocjonującej końcówki, jakby mając w pamięci pierwszy mecz z Rosiem w Pisz, w którym utrata koncentracji w ostatnich minutach kosztowała faworyta porażkę.

Dobre zawody rozegrał w Pruszkowie Patryk An-

druk, który zdobył 21 punktów i był najsukuteczniejszym graczem meczu. Zawodnik Rosia potrzebował czasu na odbudowanie formy po kontuzji ręki, ale jeśli w końcówce rundy zasadniczej weźmie na swoje barki ciężar gry w ofensywie, a z takim założeniem był latem sprowadzany do zespołu z Pisz, to może przynieść „Jeziorowcom” wiele korzyści.

Przed drugoligowcami z grupy B kolejna środowa kolejka. Dla Rosia będzie

to już piąty mecz w ciągu zaledwie dwóch tygodni. „Jeziorowcy” znów muszą jednak szukać topowej formy, bo i rywal znów będzie z najwyższej półki. Pisanie zagrają we własnej hali z Turem Basket Bielsk Podlaski, który po 21. kolejce objął nieoczekiwanie pozycję wicelidera. Drużyna z Podlasia ma w bilansie dwa zwycięstwa więcej od pisan i przewagę psychologiczną po pierwszym meczu. W listopadzie Tur triumfował 67:60. Początek

środowego meczu w hali SP 4 Pisz o godz. 19.30.

• **Pozostałe wyniki 21. kolejki:**
Energia Basket Warszawa – Żubry Białystok 69:81.
Lublinianka Lublin – Isetia Warszawa 67:74, Sokół Ostrów Mazowiecka – AZS UJK Kielce 86:83, Probasket Mińsk Mazowiecki – Ochota Warszawa 83:99, Trójka Żyrardów – Legion Legionowo 77:76, Tur Basket Bielsk Podlaski – Legia Profbud Warszawa 108:58. Pauzował: Kolejnarz Basket Radom

• **22. kolejka, środa:** Kielce – Kolejnarz (17), Żubry – Sokół (18.30), Legia – Ochota (19), Roś – Tur (19.30), Isetia – Trójka (20.30), Legion – Energia (21). Awans: Lublinianka – Probasket 62:71. Pauzuje: Znicz.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

II LIGA	
1. Znicz	38 1805:1380
2. Tur	36 1730:1467
3. Energia*	35 1684:1333
4. Żubry	35 1639:1418
5. Roś	34 1531:1372
6. Trójka*	31 1505:1339
7. Isetia*	29 1544:1405
8. Legion*	28 1530:1549

9. Sokół*	27 1383:1539
10. Probasket**	27 1585:1776
11. Kolejnarz*	26 1472:1590
12. Ochota	26 1406:1621
13. Legia	24 1436:1693
14. Kielce	24 1579:1914
15. Lublinianka*	21 1274:1710
* mecz mniej ** mecz więcej	

ORGANIZATOR

GAZETA OLSZTYŃSKA

DZIENNIK ELBLĄSKI

GRUPA WM

PARTNER STRATEGICZNY

citi

citi handlowy

PARTNER PLATYNOWY

PARTNER ZŁOTY

PARTNER SREBRNY

PARTNER BRĄZOWY

FLOTA BALU

WARMIA MAZURY

WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI Artur Chojecki

Lasy Państwowe

UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE

POWIAT OLSZTYŃSKI

OLSZTYN

OIGRÓD Z NATURE

HOTEL MARINA CLUB Destination SPA

VOLVO

NORD AUTO

PATRONI HONOROWI

PATRONI MEDIALNI

62. PLEBISCYT NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

Ministerstwo Sportu i Turystyki

WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI Artur Chojecki

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO Gustaw Marek Brzezina

STAROSTA OLSZTYŃSKI Andrzej Abako

STAROSTA LIDZBARSKI Jan Harhaj

PATRONAT HONOROWY Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz

Patronat Honorowy Witold Wróblewski Prezydent Elbląga

PREZYDENT MIASTA ELKU Tomasz Andrukiewicz

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO Jacek Wiśniowski

GO TV

GAZETA OLSZTYŃSKA

DZIENNIK ELBLĄSKI

BIZNES WARMII I MAZUR



AGATA MA CHRAPKĘ NA PARYŻ

ŻEGLARSTWO Plan na ten sezon Agata Barwińska (MOS SSW Itawa), aktualna mistrzyni Europy w olimpijskiej klasie ILCA 6, ma i prosty, i trudny zarazem, bowiem jej głównym celem jest wywalczenie przepustki na igrzyska olimpijskie w Paryżu.



ARTUR DRYHYNICZ

a.dryhynycz@
gazetaolsztynska.pl

- W 2021 roku zostałam mistrzynią Polski i Europy oraz srebrną medalistką mistrzostw świata, ale ubiegły rok też nie był najgorszy.

- Na pewno był to długi sezon, który zakończyłam w najlepszy możliwy sposób, zostając w listopadzie drugi raz z rzędu mistrzynią Europy. Jestem bardzo zadowolona, bo obrona tytułu to jest naprawdę bardzo wielkie osiągnięcie.

- Mówi się przecież, że łatwiej wejść na szczyt niż się na nim utrzymać.

- Dokładnie. A po takim sukcesie mam teraz chrapkę na coś więcej.

- Czyli na co?

- Na pewno chciałabym znowu stanąć na podium mistrzostw Europy, które tym razem będą już w marcu, czyli żeglarskie władze nie dały mi się zbyt długo pocieszyć mistrzowskim tytułem...

- ...chyba że zdobędziesz go po raz trzeci!

- Na pewno jest to moim celem, ale jest to też cel wielu innych zawodniczek. A co do wczesnego terminu mistrzostw Europy to tak się po prostu ten sezon ułożył. Potem jest sporo czasu na treningi, podczas których będę się przygotowywać przede wszystkim pod igrzyska, dlatego wiele dni spędzę w Marsylii, gdzie w 2024 roku zostanie rozegrana żeglarska część igrzysk olimpijskich.

KORZYSTAMY Z TEGO, ŻE IGRZYSKA SĄ W EUROPIE, WIĘC Z POWODU NIEZBYT WIELKIEJ ODLEGŁOŚCI MARSYLIA JEST DLA NAS DOSTĘPNA. WYSTARCZY ZAPAKOWAĆ SIĘ W SAMOCHÓD I W DROGĘ, BY POTEM WIELE GODZIN I WIELE DNI ŻEGLOWAĆ.



Czytelnicy „Gazety Olsztyńskiej” uznali Agatę Barwińską za najpopularniejszego sportowca 2021 roku

JEST TO SPORY PLUS, BO IM BARDZIEJ ZNASZ DANY AKWEN, IM LEPIEJ SIĘ NA NIM CZUJESZ, TYM NA LEPSZY WYNIK MOŻESZ POTEM LICZYĆ.

Na przykład podczas Test Event (7-16 lipca - red.) - będą to ważne przedolimpijskie regaty, w których weźmie tylko jedna żeglarka z każdego kraju. Czyli jeśli chcę wziąć w nich udział, to najpierw oczywiście muszę wygrać krajowe eliminacje. Mam nadzieję, że tak się stanie. A kluczowym punktem

sezonu będą mistrzostwa świata, podczas których powalczymy o medale i olimpijskie przepustki do Paryża. Z tym że kwalifikacje zdobywamy nie dla siebie, tylko dla kraju.

- Na igrzyska do Tokio nie pojechałaś, bo zabrakło ci odrobiny szczęścia, co więc teraz musisz zrobić, by w 2024 roku znaleźć się w olimpijskiej reprezentacji?

- Jak już wspomniałam, podczas sierpniowych mistrzostw świata w Holandii będziemy walczyć o miejsce dla Polski. Trzeba ukończyć mistrzostwa na miejscach

od pierwszego do 25., by taką przepustkę dla swojego kraju zdobyć. Ale dla każdego państwa przypada tylko jedna przepustka, więc jeśli w czołówce znajdą się na przykład trzy Holenderki, wtedy liczy się tylko ta pierwsza, a kwalifikacje zdobywają zawodniczki z 26. i 27. pozycji. Gdy ktoś z Polek znajdzie się w tej grupie, wówczas o tym, która z nas w 2024 roku pojedzie do Francji, zadecyduje krajowy ranking uwzględniający wszystkie nasze starty w sezonie.

- Reasumując, kwalifikacje wywalczy Kowalska,

ale w rankingu pierwsze miejsce zajmie Nowak, więc to ta druga powalczy o olimpijskie medale.

- Dokładnie.

- Oczywiście mówiąc Nowak, miałam na myśli Barwińską!

- Mam nadzieję, że tak też będzie, bo przecież od kilku lat utrzymuję się czołowiec.

PRAKTYCZNIE NA KAŻDYCH REGATACH JEST W TOP 20, A ZDARZA SIĘ, I TO NAWET CZĘSTO, ŻE I W TOP 10. A NAWET UDAJE MI SIĘ CZASEM

WYGRAĆ MISTRZOSTWA EUROPY (ŚMIECH). WALKA O IGRZYSKA BEZ WĄTPNIENIA BĘDZIE SPORYM WYZWANIEM, ALE MIMO TO Z OPTYMIZMEM PATRZĘ W PRZYSZŁOŚĆ.

- Wspomniałaś o kilku ważnych regatach, w których weźmiesz udział, a co z mistrzostwami Polski? - Oczywiście odbędą się. Klasycznie we wrześniu, bo w Górkach Zachodnich musi być przecież zimno, deszczowo i wietrznie (śmiech).